

Przedstawiciele Czerwonego Krzyża NRF u prezesa PCK

3 i 4 bm. prezes PCK doc. dr Jan Rutkiewicz przyjął przedstawicieli Niemieckiego Czerwonego Krzyża NRF dr. Kurta Wagnera i dr. Otto Ohl-
sena, którzy przedstawili spr-
wy związane z dalszą współ-
pracą między obu stowarzy-
szeniami. (PAP)

Gorące podziękowania za górniczy trud

Wystąpienie Ignacego Logi-Sowińskiego
w Lubieńskim Zagłębiu Miedziowym

4 grudnia — jak co roku — półmilionowa rzesza pracow-
ników wszystkich gałęzi polskiego górnictwa obchodziła swe
tradycyjne święto „Barburkę”. Wraz z górniczą bracią
uroczyście obchodzili ten dzień całe nasze społeczeństwo, da-
jąc w ten sposób wyraz swego uznania dla wielkiego wysiłku
górnictwa, dla wielkiego wkładu ludzi tego pięknego
zawodu w rozwój i unowocześnienie potencjału gospodar-
czego Polski.

We wszystkich zakładach
górnictwa i ośrodkach, w któ-
rych dominuje górnictwo, pa-
nował w piątek odświętny na-
strój. Kominy kopalni, hale fa-
bryczne, ulice i place przystro-
żone biało-czerwonymi, czerw-
nymi i czarno-zielonymi górn-
czymi flagami. Znajdujący się
w godzinach przedpołudnio-
wych na ulicach ludzie serdecz-
nie pozdrawiali górników uda-
jących się w zwartych pocho-
dach z orkiestrami na uroczys-
cie akademie zakładowe.

Szczególnie uroczysty charak-
ter miała „Barburka 1970” w
nowym Lubieńsko-Głogowskim
zagłębiu miedziowym. W uro-
czystości przekazania do eksplo-
atacji nowoczesnego szybu ski-
powego 1-2 kopalni Lubin
uczestniczyli członkowie Biu-
ra Politycznego KC PZPR: wi-
cepremier Stanisław Kociołek
i przewodniczący CRZZ Igna-
cy Loga-Sowiński.

Przewodniczący CRZZ prze-
kazał wszystkim załogom gór-
niczym oraz budowniczym lubiń-
skiego zagłębia miedziowego i
załogom zaplecza badawczo-
wdrożeniowego serdeczne poz-
drawienia od Komitetu Cen-
tralnego PZPR, od naczelnych
władz państwowych, od klasy
robotniczej i ogółu ludzi pra-
cy, od CRZZ i całego ruchu za-
wodowego.

Na dzisiajświe światło górnicze
— powiedział — załogi wasze
jako inicjatorzy czynu zwycięst-
wa przychodzą z meldunkiem o
pełnym wykonaniu podjętych
zobowiązań produkcyjnych i
społecznych oraz czynów społecz-
nych. Mówca złożył wszyst-
kim załogom górniczym i hut-
niczym oraz budowniczym za-
głębia najwyższe wyrazy uzna-
nia i podziękowania za ich
trud.

Przypominając początki socja-
listycznego współzawodnic-
stwa pracy, I. Loga-Sowiński
stwierdził, że wysiłki dwóch
pokoleń budowniczych Polski
Ludowej łączą te same idee za-
warte w podjętym przed 25 la-
ty „wysięgu pracy” i w obec-
nym czynnie zwycięstwa dla
ucczenia 25-lecia powrotu
ziem zachodnich i północnych
do Macierzy.

Wszystko, czego dokonał
nasz naród w gospodarce i kul-
turze osiągnęliśmy pod przewo-
dem partii klasy robotniczej —
PZPR.

Dla naszej partii celem jedy-
nym jest zapewnienie narodo-
wi dobrobytu i życia w zabez-
pieczonych granicach, w war-
unkach trwałego pokoju.

Dziś przez zawarcie między
rządami PRL i NRF układu o
podstawach normalizacji wzaj-
nemnych stosunków, zamyka-
my ostatecznie kartę najwięk-
szego zwycięstwa naszego naro-
du, tak ciężko doświadczonych
cierpieniami wojny i okrutnej
okupacji.

Polskie związki zawodowe
wesły z zachodniemiemiecki-
mi związkami zawodowymi na
drogę normalizacji wzajem-
nych stosunków i współdziała-
jąc w ostatnim okresie, wpły-
wały na przyspieszenie proce-
sów będących wyjściową pod-
stawą do pełnej normalizacji
stosunków i współpracy oby-
dwu krajów w imię interesów
ludzi pracy w PRL i NRF. W
ostatnich tygodniach dokonały
one wymiany poglądów i lis-

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
SOBOTA
5
GRUDNIA
1970

Wydanie AB
Rok wyd. XXVI
Nr 289 (8333)
Cena 50 gr

Projekty NPG oraz budżetu państwa przed Sejmową Komisją

4 grudnia odbyło się posiedzenie Sejmowej Komisji Pla-
nu Gospodarczego, Budżetu i Finansów, któremu przewo-
dniczył marszałek Sejmu Czesław Wycech.

W posiedzeniu wzięli udział: wicemarszałkowie Sejmu —
Zenon Kliszko i Jan Karol Wende, członkowie prezydium
innych komisji sejmowych, przewodniczący Komisji Plano-
wania przy Radzie Ministrów, wicepremier Stanisław Ma-
jowski, minister finansów — Józef Trendota, prezes NIK —
Zenon Nowak i szef kancelarii Sejmu — Jerzy Bafia.

Komisja wysłuchała refera-
tów o podstawowych założe-
niach Narodowego Planu Gos-
podarczego na rok 1971, któ-
ry wygłosił wicepremier S.
Majewski, i o projekcie budże-
tu państwa na rok 1971, wy-
głoszonego przez min. J. Tren-
dotę.

Omówienie wystąpienia S.
Majewskiego drukujemy na
str. 2.

Na wniosek przewodniczą-
cego Komisji Planu Gospodar-
czego, Budżetu i Finansów,
pos. Konstantego Dąbrowskie-
go (PZPR), komisja postano-
wiła utrzymać w mocy obo-

wiązujący dotychczas regula-
min prac komisji sejmowych
nad projektami planu budże-
tu oraz uchwalenia terminarz
nad tymi projektami.

Komisja powołała na spra-
wozdawcę generalnego projek-
tu Narodowego Planu Gospo-
darczego i budżetu państwa
na rok 1971 przewodniczącego
Komisji Planu Gospodarczego,
Budżetu i Finansów — posła
K. Dąbrowskiego.

Minister finansów — Józef
Trendota na posiedzeniu sej-
mowej Komisji Planu Gospo-
darczego i budżetu państwa
stwierdził m. in.:

Projekt budżetu państwa od-
zwierciedla założenia Narodo-
wego Planu Gospodarczego w
zakresie dalszego rozwoju na-
szej gospodarki w 1971 r. oraz
polityki państwa, zmierzają-
cej do przezwyciężenia trud-
ności, które wystąpiły w ostat-
nich dwóch latach. Budżet na
1971 r. uwzględnia także gło-
bie przeobrażenia, jakie zają-
dą w wyniku realizacji uchwał

KC PZPR i rządu, w systemie
ekonomiczno-finansowym gos-
podarki społecznej.

Projekt ustawy budżetowej
spełnia ponadto wymogi no-
wego prawa budżetowego. U-
stawa budżetowa, oprócz do-
tychczasowych danych, zawie-
ra bowiem zbiorcze plany fun-
duszy celowych, zakładów
budżetowych i innych form
gospodarki.

Projektowany na 1971 r. bu-
dżet państwa przewiduje do-
chody w wysokości 379,4 mld
zł i wydatki w wysokości
376,5 mld zł.

Zakładany wzrost dochodów
budżetowych w warunkach po-
równywalnych wynosi 8,2 proc.
Jest to więc wzrost stosunko-
wo wysoki, wyrażający przede
wszystkim planowany rozwój
działalności przedsiębiorstw
uspołeczniowanych oraz zamierze-
nia w zakresie poprawy efek-
tywności ich gospodarowania.
PAP

Studenckie koła nauk politycznych

Wczoraj w Zarządzie ZMS
odbyło się spotkanie, dyrekto-
rów instytutów nauk politycz-
nych wyższych uczelni Pozna-
nia i aktywistów kół nauk po-
litycznych z kierownictwem
ZW ZMS. Spotkanie poświęco-
no było wymianie doświadczeń
z pierwszego okresu działal-
ności kół oraz programowi dal-
szych poczynań.

Koła nauk politycznych po-
wołano z inicjatywy ZMS w
tym roku na Politechnice Poz-
nańskiej, UAM, WSR, WSE,
Akademii Medycznej i WSWF.
Ich generalnym celem jest
skuteczniejsze prowadzenie
działalności ideowo-politycznej
wewnątrz organizacji, jak i w
całym środowisku studenckim.
Działalność kół ma charakter
naukowy, dyskusja odbywa się
po gruntownym przestudiowa-
niu tematu. Koła stanowią też
pomoc szkoleniową dla śro-
dowisk robotniczych i wiejs-
kich. Skupiają aktywistów
ZMS, ZMW i ZSP, wyróżnia-
jących się wysokim poziomem
świadomości politycznej i wy-
nikami w nauce. W pracy kół
istotną jest opieka dyrektorów
instytutów nauk politycznych.

W dyskusji proponowano,
aby problematykę kół wiązać
z kierunkiem studiów, specja-
lizując tym samym naukowo
wiedzę polityczną i wiążąc ją
z praktyką. Koła będą więc
różnicowane. Postulowano
przy tym jednocześnie koncen-
trowanie się na zasadniczych
problemach politycznych. Koła
powinny skupiać najzdolniej-
szych i najbardziej świadom-
ych politycznie studentów.
(mb)

Rząd NRF upoważnił W. Brandta do podpisania układu z Polską

Gabinet federalny upoważ-
nił w czwartek formalnie kan-
clerza NRF Willy Brandta i
ministra spraw zagranicznych
Waltera Scheela do podpisania
układu z Polską. (PAP)

ADN na temat demarche mocarstw zachodnich

Agencja ADN donosi, że
przedstawiciele trzech mo-
carstw zachodnich zgłosili się
w dniu 2 grudnia br. do am-
basady ZSRR w NRF i złoży-
li notę werbalną dotyczącą
kroków podjętych przez wła-
dze NRF, w odpowiedzi na
zorganizowanie prowokacyjne-
go posiedzenia frakcji parla-
mentarnej CDU/CSU w Berli-
nie Zachodnim.

Nota ta — podaje agencja
ADN — została odrzucona jako
nieuzasadniona, zaś przedsta-
wicieli trzech mocarstw
wskazano, iż odpowiedzial-
ność za wszystkie skutki pro-
wokacji wziętoj w Berli-
nie Zachodnim obciąża jej or-
ganizatorów. (PAP)

ferowali przez 45 minut. Król Jo-
dani oświadczył po rozmowie, iż
jest bardzo zadowolony ze spot-
kania.

Plenum RN ZHP

W Warszawie rozpoczęło się VIII
Plenum Rady Naczelnej Związku
Harcerstwa Polskiego poświęcone
omówieniu roli i miejsca proble-
matyki kulturalnej w pracy ideo-
wo-wychowawczej tej organiza-
cji.

Referat problemowy wygłosiła
zastępcza naczelniczka ZHP — Hele-
na Mikrut.

Kary dla pacyfistów

Sąd okręgowy w Rochester, w
stanie Nowy Jork, skazał na kary
więzienia w różnej wysokości,
osmiu aktywistów ruchu antywo-
jennego, którzy 6 września znisz-
czyli część dokumentów w miej-
scowym lokalu werbunkowym do
armii.

Strona wietnamska demaskuje kolejny manewr USA

Przedstawiciele delegacji na
rozmowy paryskie w sprawie
Wietnamu, przeprowadzili w
czwartek po kolejnym, trze-
cim plenarnym posiedzeniu,
konferencję prasową.

Przedstawiciele delegacji
DRW i TRRW zdemaskowa-
li prawdziwy cel propozycji
tzw. „kontroli międzynarodowej”
obozów jenieckich w
Wietnamie, wysuniętą przez
delegację amerykańską. Przed-
stawiciel delegacji TRRW
nazwał tę propozycję nowym
manewrem administracji Ni-
xona, mającym na celu oszu-
kanie opinii publicznej, próbą
odwrócenia uwagi od głów-
nych zadań narady paryskiej:
przerwania agresywnej wojny
USA i całkowitego, bezwarun-
kowego wycofania wszystkich
wojsk USA i ich aliantów z
Wietnamu oraz zaprzestanie
udzielania poparcia marionet-
kowej administracji sajoń-
skiej.

Przedstawiciel TRRW za-
żądał wyzwolenia setek tysię-
cy obywateli południowowiet-
namskich więzionych w Wiet-
namie Południowym. (PAP)

„Głos” w prenumeracie

W „Ruchu” jeszcze tylko dzisiaj

Każdy może zapewnić
sobie codzienne otrzymy-
wanie naszego dziennika w
prenumeracie.

Przedpłaty na prenume-
ratę „Głosu Wielkopolskie-
go” w roku 1971 bez ża-
dnych ograniczeń przyjmują:
„Ruch” — jeszcze tylko
dzisiaj, 5 bm., przy czym
wpłaty należy dokonać
blankietem PKO bezpośre-
dnie na konto „Ruchu”: Po-
znań numer 122-6-211831;
listonosze i urzędy pocztowe
— do 15 grudnia br.

Cena prenumeraty wy-
nosi: na kwartał — 39 zł;
na półrocze 78 zł; na rok —
156 zł.

W razie jakichkolwiek trud-
ności z zamówieniem „Głosu”
w prenumeracie prosimy o za-
wiadomienie redakcji listem
lub telefonicznie: nr telefonu
657-18.



ra uchwał konferencji poczd-
amskiej. Działali one w myśl
tekstu układu parafowanego w
Warszawie 18 listopada.

W imieniu polskiej centrali
związkowej wyrażam przekona-

Barburkowy wieczór górnicy tra-
dycyjnie spędzili na balach i
hucznych zabawach. Na zdjęciu:
bal na Wydziale Górniczym Po-
litechniki Śląskiej.

CAF — Jakubowski — telefoto

Kazimierz Barcikowski na „Barburce” w Koninie

Na uroczystą akademię barburkową do Kopalni Węgla
Brunatnego „Konin” przybyli, serdecznie witani przez zgromadzoną w sali Domu Kultury Zagłębia Konińskiego, brać
górnictwa: I sekretarz KW PZPR — Kazimierz Barcikowski,
przewodniczący Prezydium WRN — Franciszek Szczerbal o-
raz I sekretarz KP PZPR w Koninie — Władysław Śleboda.

W uroczystości wzięli rów-
nież udział przedstawiciele
młodych górników z Czecho-
słowacji oraz NRD, z którymi
współpracują górnicy —
ZMS-owcy z konińskiej kopalni.

Konińscy górnicy obchodzili
swoje święto w poczuciu do-
brze spełnionego obowiązku.
O wykonaniu planów produk-
cyjnych 5-latki zameldowała
już 28 listopada br. brykietow-
nia konińskiej kopalni, rów-
nież odkrywka „Pątnów” wy-
konała już swoje, tegoroczne
zadania wydobywcze. Siostrza
na odkrywka węgla „Kazi-
mierz” otrzymała niemal w
przeddzień górniczego święta
najnowocześniejszy w Euro-
pie system automatycznego za-
rządzania, opracowany przez
polskich konstruktorów i wy-
produkowany przez krajowy
przemysł. W br. wszystkie od-
krywki kopalni „Konin” do-
starczą na potrzeby energety-
ki i ludności 12 mln. 700 tys.
ton brunatnego paliwa. Zada-
nia wydobywcze poważnie
wzrastają w najbliższej 5-lat-
ce w związku z rozbudową o
dalsze 400 megawatów elek-
trowni „Pątnów”. Potrzeba bę-
dzie więc znacznie więcej pa-
liwa, niż dotychczas. Wielki
więc obowiązek spoczywa na
konińskich górnikach, którzy
muszą zabezpieczyć pełne po-
krycie surowcowe 2 wielkim
elektrowniom rejonu — siłowni-
om „Pątnów” i „Konin”.

Mówił o tym w czasie swo-
jego wystąpienia na uroczy-
stej akademii I sekretarz KW
PZPR — Kazimierz Barcikow-
ski, który zaapelował do gór-
ników i budowniczych naj-
większej w Zagłębiu Koniń-
skim kopalni węgla brunatne-
go „Józwin” o dotrzymanie ter-
minu przekazania tej odkryw-
ki do eksploatacji, aby węgiel
mógł z niej pójść do odbior-
ców w lipcu przyszłego roku.
Sprawa terminowego urucho-
mienia wydobywania węgla w
józwińskiej kopalni winna

Dokończenie na str. 2

List Otto Winzera

Jak informuje agencja TASS,
minister spraw zagranicznych
NRD, Otto Winzer, wystosował do
przewodniczącego Zgromadzenia
Ogólnego NZ list, w którym rząd
NRD z zadowoleniem wita włąc-
zenie do porządku obrad 25 sesji
Zgromadzenia Ogólnego NZ punk-
tów dotyczących środków, jakie
winny być podjęte przeciwko na-
zizmowi i nietolerancji rasowej
oraz ukarania przestępców wojen-
nych i osób dokonujących prze-
stępstw przeciwko ludzkości.

Obchody kopernikowskie

Na zaproszenie władz uniwersy-
tetu w Buffalo przebywał ostat-
nio w USA rektor Uniwersytetu
Mikołaja Kopernika w Toruniu —
prof. dr Witold Łukasiewicz. Od-
wiedził on szereg uczelni i czo-
łowe ośrodki polonijne, wygłasza-
jąc odczyty poświęcone problemu

Rozmowy Husajna

Przebywający w Londynie król
Jordani Husajn spotkał się w
piątek z premierem W. Brytanii,
Edwardem Heathem. Tematem roz-
mowy była sytuacja na Bliskim
Wschodzie. Obaj przywódcy kon-

Podstawowe założenia planowe naszej gospodarki na rok przyszły

Skrót informacji wicepremiera St. Majewskiego
na posiedzeniu Sejmowej Komisji
Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów

Narodowy Plan Gospodarczy na 1971 r., rozpoczynając kolejny okres 5-letniego rozwoju gospodarki narodowej, zakłada realizację dwóch podstawowych zadań. Po pierwsze — wprowadzanie w życie nowej strategii gospodarczej, polegającej na dokonywaniu zmian strukturalnych, głównie w kierunku rozwijania wybranych, najbardziej efektywnych gałęzi produkcji oraz stwarzaniu warunków dla wyraźnej intensyfikacji procesów gospodarowania. Po drugie — wzmocnienie równowagi gospodarki narodowej oraz ograniczenie i przewyższenie istniejących napięć i dysproporcji.

Realizacja tych założeń odbywać się będzie w stosunkowo trudnych warunkach, wynikających zarówno z aktualnej sytuacji gospodarczej, jak i perspektyw na rok przyszły. Realizacja tegorocznych zadań wskazuje, że obok dalszego rozwoju gospodarczego kraju i pewnej poprawy efektywności gospodarowania, wystąpiło jednocześnie szereg zjawisk ujemnych, wpływających na niekorzystny sposób na niektóre odcinki gospodarki narodowej w roku przyszłym. Musiało to wpłynąć i wpłynie na założenia NPG na 1971 r.

Do tegorocznych osiągnięć zaliczyć należy poprawę ekonomicznych proporcji pomiędzy wzrostem produkcji i zatrudnienia w przemyśle i budownictwie, a w rezultacie przyspieszenie tempa wzrostu wydajności pracy i zwiększenie jej udziału w przyroście produkcji. Poprawiła się struktura inwestycji przez wzrost udziału inwestycji kontynuowanych i zmniejszenie liczby placów budów. Wzrósł eksport, zwłaszcza maszyn i urządzeń oraz nastąpiła pewna poprawa w pracy transportu kolejowego. Zanotowano wreszcie stosunkowo wysokie tempo wzrostu produkcji przemysłowej.

Natomiast ujemne zjawiska wiążą się w szczególności z niewykonaniem planu produkcji rolnej, a zwłaszcza z niskimi zbiorami zbóż oraz ze spadkiem pogłowia bydła, trzody

ograniczającym możliwości produkcji mięsa i mleka oraz ich przetworów oraz z niedostatecznym sterowaniem produkcją, powodującym nadmierne, ponadplanowe narastanie zapasów, a także sprzyjających tendencjom wzrostu inwestycji ponad rozmiary ustalone w planie.

Szczególnie poważny wpływ na sytuację gospodarczą wywiera sytuacja w rolnictwie. W wyniku kolejnych (po 1969 r.), niepomyślnych rezultatów produkcji rolnej, pogłowia bydła spadło w 1970 r. o ok. 200 tys. sztuk, a trzody chlewnej o około 900 tys. sztuk. Kontrakcja trzody na najbliższe miesiące jest niższa niż przed rokiem. Jednocześnie nastąpił spadek zbiorów zbóż o ponad 2 mln ton.

W celu stworzenia warunków dla dalszego rozwoju gospodarczego kraju projekt planu zakłada wzrost inwestycji o ok. 6 proc. to jest do kwoty 238 mld zł. Zabezpieczono ponadto rezerwę w wysokości 2,1 mld zł, przeznaczoną na rozpoznanie, w miarę ich przygotowania, inwestycji modernizacyjnych i na zaspokojenie nowych, nieprzewidywanych potrzeb. Trzeba podkreślić, że to maksymalna kwota nakładów inwestycyjnych w 1971 r., która pod żadnym pozorem nie może być przekroczona.

— Za podstawowe cele rozwojowe przyjęto w projekcie planu:

- zapoczątkowanie programu rekonstrukcji strukturalnej przemysłu przetwórczego, przede wszystkim przez realizację kompleksów inwestycyjnych, opartych na imporcie nowoczesnych technologii i urządzeń technicznych (m. in. dla potrzeb elektrotechniki, łożysk tocznych, hutnictwa oraz niektórych dziedzin przemysłu chemicznego i lekkiego),

- kontynuowanie rozwoju bazy surowcowej w szczególności cięgła i miedzi,
- dalsze rozwijanie zdolności przewozowych transportu, zwłaszcza kolejowego,

- kontynuowanie działalności zmierzającej do rozwoju rolnictwa,

- ograniczenie wzrostu inwestycji nieprodukcyjnych, z zachowaniem jednak szczególnych priorytetów w ochronie zdrowia i nauce.

Przedstawiając problematykę inwestycyjną, niezbędne jest dokładniejsze omówienie spraw budownictwa mieszkaniowego. Jest to bowiem dziedziną, gdzie istnieją szczególnie znaczne, niezaspokojone potrzeby społeczne. Sytuacja nie pozwala jednak w nadchodzącym roku na zwiększenie liczby izb oddawanych do użytku, mimo wzrostu nakładów inwestycyjnych. Na podstawie obecnego rozeznania przewiduje się, że w 1971 r. zostanie przekazanych ludności ok. 10,1 mln m kw. powierzchni użytkowej mieszkań, tj. w zasadzie na poziomie bieżącego roku.

Likwidacja opóźnień musi być rozłożona na lata 1971—1973. W tym celu plan zakłada znaczne zwiększenie nakładów na uzbrojenie terenów.

Sytuacja w handlu zagranicznym kształtuje się w dużej mierze pod wpływem kilku zjawisk rzucających w istotny sposób na bilans płatniczy. Polega ona w szczególności na: spłatach kredytów zaciągniętych w ubiegłych latach, konieczności — w rezultacie nieurodzaju w rolnictwie — zwiększonego importu zbóż, ograniczonych możliwościach eksportu towarów rolnospożywczych także ze względu na małą opłacalność szeregu tych towarów. Stało się więc niezbędne założenie

znacznie szybszego wzrostu eksportu niż importu. W 1971 r. planuje się wzrost obrotów o 6,8 proc., w tym eksportu — o 8,9 proc., a importu — o 5,0 proc.

Projekt planu zakłada kontynuację dotychczasowej polityki, mającej na celu dalszy rozwój i intensyfikację produkcji rolniczej. W związku z tym przewiduje się dalszy wzrost nakładów inwestycyjnych na rolnictwo (o prawie 4 proc.), po ważne rozszerzenie dostaw na wózki mineralnych (z ok. 124 kg do 138 kg na ha użytków rolnych) oraz dostaw ciągników, maszyn i narzędzi rolnych (o 5,3 proc.) oraz materiałów budowlanych.

Szczególnie istotnym zadaniem jest pełniejsze zagospodarowanie istniejącego arealu użytków rolnych. Dużą rolę mają tu do odegrania państwa gospodarstwa rolne, które powinny przejąć w trwałe użytkowanie co najmniej 55 tys. ha gruntów Państwowego Funduszu Ziemi. (PAP)

Kooperacyjny „tor przeszkód” HCP

Ponad 10,5 mln zł ka nałożyły w br. zakłady „H. Cegielski” w Poznaniu na kooperantów, dostarczających zleż jakości elementy i detale do wytwarzanych przez „HCP” silników okrętowych i kolejowych, wagonów osobowych i obruabiarek.

Poznański kombinat metalowy korzysta z usług blisko 400 krajowych i zagranicznych dostawców. Większość kooperantów dostarcza wyroby w terminie i dobrej jakości. Pracownicy działu zewnętrznej kontroli technicznej „HCP”, mając niestety, nadal pełne ręce roboty z wyłapywaniem braków w wyrobach tych dostawców, którzy mimo uwag, upomnień i kar, próbują w dalszym ciągu przemycać zle jakościowo materiały, detale i podzespoły. Lista niesumiennych dostawców jest dość długa. Wystarczy podać, że w ciągu br. „HCP” złożył u swych kooperantów ponad 2 tys. zastrzeżeń, w tym 1643 dotyczące zle jakości dostaw.

Na czele owej listy znajduje się Fabryka Łączników z Radomia, która dostarcza detale wykonane bardzo niestarannie. Długi jest również rejestr „grzechów” jakościowych uszczelki, i profili gumowych z Bydgoskich Zakładów Przemysłu Gumowego. Wśród dostarczanych przez Szczecińską Spółdzielnię Pracy „Chemic” płyt gumowych do kra-

Ogólnopolska konferencja naukowa

Wczoraj w Poznaniu rozpoczęła się dwudniowa ogólnopolska konferencja naukowa Polskiego Towarzystwa Pediatrycznego i Polskiego Towarzystwa Endokrynologicznego na temat okresu dojrzewania.

W pierwszym dniu obrad prawie 200 specjalistów z całej Polski dyskutowało nad rolą pediatrii społecznej w problematyce dojrzewającego dziecka, opóźnionym dojrzewaniem płciowym, rolą pediatrii w opiece nad młodocianymi zagrożonymi przestępczością oraz biochemią okresu dojrzewania.

Dzisiaj tematem wiodącym obrad są: nieprawidłowości zachowania seksualnego dojrzewającej młodzieży, otyłość i cukrzyca w okresie dojrzewania.

Jak nas poinformował dyrektor Instytutu Pediatrii Akademii Medycznej prof. dr med. Olech Szczepiński — Poznań jest jedynym w kraju — obok Warszawy — ośrodkiem zajmującym się badaniem okresu dojrzewania. Konferencja ma na celu wymianę poglądów i doświadczeń oraz ukierunkowanie dalszych badań, które pozwolą poznać mechanizmy rządzące procesem dojrzewania. Ich poznanie ułatwi ustalenie najlepszych norm wychowawczych młodzieży. (bg)

Nowe władze powiatowych i dzielnicowych organizacji PZPR

Jak już informowaliśmy, w miniony czwartek odbyły się w Wielkopolsce kolejne konferencje sprawozdawczo-wyborcze PZPR, na których dokonano wyboru nowych władz partyjnych. Poniżej podajemy składy sekretariatów poszczególnych komitetów powiatowych i dzielnicowych.

W JAROCINIE — I sekretarzem KP został ponownie Bolesław Popiela; sekretarzami KP zostali: Alfred Gruszczyński, Ignacy Kempa i Stefan Łyskawa.

W dzielnicy POZNAŃ — JAZYCE — I sekretarzem KD został ponownie Stanisław Stopiński; sekretarzami KD zostali: Kazimierz Daniel, Roman Dąbrowski i Edward Sowiński.

W GOSTYNIU — I sekretarzem KP został ponownie Cezary Kowalak; sekretarzami KP zostali: Józef Łukowski, Jerzy Maślanka i Tadeusz Wiertelek.

W RAWICZU — I sekretarzem KP został ponownie Czesław Wierucki; sekretarzami KP zostali: Henryk Łukowski, Mieczysław Przybylak i Marian Skotarek.

W PLESZEWIE — I sekretarzem KP został ponownie Alojzy Staszewski; sekretarzami KP zostali: Bronisław Grała, Czesław Kocorowski i Bogusław Robakowski. (fb)

Prokuratura poszukuje świadków

Prokuratura Wojewódzka w Poznaniu prowadzi śledztwo przeciwko Henrykowi Matuszkowi, pseudonim „Bambula”, urodzonemu 4 lipca 1920 r. w Poznaniu, obecnie zamieszkałemu w Poznaniu przy ul. Dominikańskiej 7 m. 7 — o dokonywanie zabójstw oraz znęcanie się w okresie okupacji nad współwięźniami w obozach koncentracyjnych Majdank, Gross-Rosen oraz Litomierzycy (Czechosłowacja).

Wszystkie osoby, które mogłyby udzielić w tej sprawie informacji proszone są o osobiste względnie pisemne skontaktowanie się z Prokuraturą Wojewódzką w Poznaniu przy ul. Młynskiej 1a (pokój 316) bądź z Komendą Wojewódzką Milicji Obywatelskiej w Poznaniu, ulica Ochanowskiego 2a (pokój 39) albo o powiadomienie najbliższej jednostki Milicji Obywatelskiej.

Na zdjęciu: Henryk Matuszkowski. Zdjęcie z lewej wykonane było w 1946 roku, zaś zdjęcie z prawej w 1954 roku.

Fot. — CAF

Prokuratura Wojewódzka w Poznaniu prowadzi śledztwo przeciwko Henrykowi Matuszkowi, pseudonim „Bambula”, urodzonemu 4 lipca 1920 r. w Poznaniu, obecnie zamieszkałemu w Poznaniu przy ul. Dominikańskiej 7 m. 7 — o dokonywanie zabójstw oraz znęcanie się w okresie okupacji nad współwięźniami w obozach koncentracyjnych Majdank, Gross-Rosen oraz Litomierzycy (Czechosłowacja).

Wszystkie osoby, które mogłyby udzielić w tej sprawie informacji proszone są o osobiste względnie pisemne skontaktowanie się z Prokuraturą Wojewódzką w Poznaniu przy ul. Młynskiej 1a (pokój 316) bądź z Komendą Wojewódzką Milicji Obywatelskiej w Poznaniu, ulica Ochanowskiego 2a (pokój 39) albo o powiadomienie najbliższej jednostki Milicji Obywatelskiej.

Na zdjęciu: Henryk Matuszkowski. Zdjęcie z lewej wykonane było w 1946 roku, zaś zdjęcie z prawej w 1954 roku.

Fot. — CAF



Trzeba położyć kres imperialistycznym prowokacjom wobec niepodległych państw Afryki

Zgodnie z wczorajszą zapowiedzią drukujemy poniżej tekst czwartego dokumentu z narady Doradczego Komitetu Politycznego państw — członków Układu Warszawskiego o Przyjaźni, Współpracy i Wzajemnej Pomocy. Dokumenty te jednogłośnie przyjęte zostały 2 grudnia na naradzie w Berlinie.

Ludowa Republika Bułgarii, Czechosłowacka Republika Socjalistyczna, Niemiecka Republika Demokratyczna, Polska Rzeczpospolita Ludowa, Socjalistyczna Republika Rumunii, Węgierska Republika Ludowa i Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich — reprezentowane na naradzie Doradczego Komitetu Politycznego państw — członków Układu Warszawskiego w Berlinie w związku z agresją kolonizatorów przeciwko Republice Gwinei oświadczają co następuje:

Imperializm dokonał nowej zbrodni przeciwko wolnej Afryce. 22 listopada portugalscy kolonizatorzy podjęli zbrojną agresję przeciwko suwerennemu państwu, członkowi Organizacji Narodów Zjednoczonych — Republice Gwinei.

Celem tej awantury, brutalnie depczącej elementarne normy prawa międzynarodowego, było obalenie postępowego rządu w Gwinei, zamknięcie przed narodem Gwinei drogi do budowy nowego życia i ponowne narzucenie mu jarzma obcego ucisku. Imperialiści zamierzali jednocześnie zadać cios innym niezależnym krajom Afryki. Wciąż jeszcze nie zrezygnowali oni z prób wprowadzenia tam takich porządków, które umożliwiłyby im realizację polityki neokolonializmu, grabieży i wyzysku całych narodów.

Rachuby agresorów polegały również i na tym by powstrzymać walkę wyzwolenia narodów Gwinei (Bissau), Angoli, Mozambiku, Afryki Południowej, Zimbabwii i Namibii, które dąży do wyrwania się z klęskę ucisku kolonialnego i rasistowskiego i do własnego decydowania o swoim losie. Dokonawszy zbrojnej napaści na Republikę Gwinei, kolonizatorzy portugalscy wystąpili w roli szturmu wojennego oddziału i naradzili siły imperialistyczne oraz wszystkich tych, którzy pożądlwie spoglądają na bogactwa kontynentu afrykańskiego. Portugalia nigdy nie zdobyłaby się na tak zuchwały krok bez wiedzy i poparcia sił imperialistycznych, które ten kraj zbrojnie i kierują jego polityką, w tym również próbami rozprawienia się z ruchem narodowowyzwoleńczym. Najemnicy portugalscy, którzy napaśli na suwerenne państwo gwinejskie, posługiwali się bronią pochodzącą m. in. z arsenałów NATO.

Awanturniczy krok imperialistów ponosi klęskę. Narodów jaźnionych krajów afrykańskich i krajów socjalistycznych, wszystkich sił postępowych i antyimperialistycznych, skutecznie odparła zbrojną interwencję broniąc swego prawa do samodzielnego rozwoju.

Agresja imperialistyczna przeciwko Gwinei jeszcze raz wskazuje na palącą potrzebę jak najszybszej i całkowitej likwidacji kolonialnych i rasistowskich reżimów. Kolonializm zagraża pokojowi i bezpieczeństwu wszystkich narodów. Dopóki na afrykańskiej ziemi pozostanie chociażby jeden reżim kolonialny, dopóki z tego rejonu nie zostaną wygnane wszystkie wojska i zlikwidowane bazy militarne kolonialistów, dopóty zagrożony będzie pokój i nieskrepowany rozwój państw Afryki. Całkowita likwidacja kolonializmu i rasizmu nastąpi tym szybciej im bardziej zespólone i zdecydowane będą działania niezależnych krajów i narodów Afryki, w tym również ich działania w Organizacji Jedności Afrykańskiej, im sil-

niejsza będzie jedność działania wszystkich oddziałów światowego ruchu antyimperialistycznego.

Uczestnicy narady zdecydowanie potępiają agresję przeciwko Republice Gwinei oraz inne zbrodnicze poczynania imperialistów i neokolonialistów. Potwierdzają swą solidarność ze sprawiedliwą walką narodu Gwinei i wszystkich narodów afrykańskich o wolność i postęp, o pełne wprowadzenie w życie Deklaracji ONZ w sprawie Przyznania Niepodległości Narodom i Krajom Kolonialnym. Narody Afryki w swej walce o wyzwolenie mogą — jak i dotychczas — liczyć na pomoc ze strony państw socjalistycznych. (PAP)

K. Barcikowski na „Barburce” w Koninie

Dokończenie ze str. 1

stać się punktem honoru całego środowiska górniczego zagłębia konińskiego. Kazimierz Barcikowski podziękował w imieniu Komitetu Wojewódzkiego Partii konińskim górnikom za ich dotychczasowy trud.

Franciszek Szczerbał udekorował górnika z odkrywki „Kazimierz” — Eliasza Magasa Orderem Sztandaru Pracy II klasy. 40 pracowników konińskiej kopalni udekorowano złotym, srebrnymi i brązowymi Krzyżami Zasługi. Złote odznaczenie im. Janka Krasińskiego otrzymał naczelny dyrektor kopalni „Konin” — Jerzy Więckowski. 14 górników udekorowano odznakami honorowymi „Za Zasługi w Rozwoju Woj. Poznańskiego”.

75 pracowników kopalni obchodziło w dniu tegorocznej Barburki jubileusz 25-lecia pracy w górnictwie.

Do późnych godzin wieczornych konińska brać górnicza bawiła się na 5 zabawkach barburkowych. Uroczystość obchodzili tegoroczna Barburka również górnicy Adamowa oraz „biał” górnicy z kopalni soli „Kłodawa”. (Zet)

J. Cross na wolności

W czwartek wieczorem za komunikowano oficjalnie w Montrealu, że brytyjski dyplomata James Richard Cross uwięziony 5 października br. przez członków organizacji Front Wyzwolenia Quebecu (FLQ), został uwolniony. Poinformował o tym premier rządu Quebecu, Robert Bourassa. Uwolnienie dyplomaty poprzedziły pertraktacje.

Po zakończeniu pertraktacji, które toczyły się w trzypiętrowym domu na przedmieściach Montrealu, w którym przetrzymywano Jamesa Crossa, kawalkada samochodów, w których znajdował się dyplomata brytyjski i członkowie Frontu Wyzwolenia Quebecu Marc Charbonneau i Jacques Lanctot odjechała w kierunku wyspy św. Heleny na rzecze św. Wawrzyńca, na obszar gdzie się znajduje konsulat kubański w Montrealu. Na wyspie św. Heleny konsul kubański Alfredo Ramirez oczekiwał przybyłych, Jamesa Crossa i dwóch członków FLQ. Ramirez zapewnił obu poręczaczom bezpieczny odjazd na Kubę. (PAP)

Muzeum młynarstwa

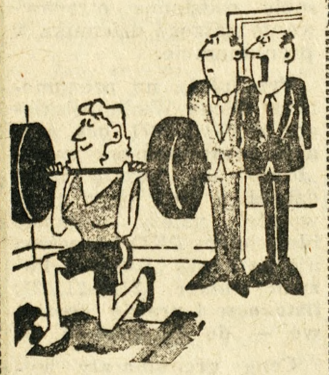
W Gęsi koło Biskupca Warmińskiego powstaje załazek muzeum młynarstwa. Jako pierwszy obiekt zamierza się zabezpieczyć miejsce wy wiatrak pochodzący z XVIII wieku, w którego wnętrzu znajdują pomieszczenie m. in. klub ZMW, oddział „Pojezierza” oraz sale wystawowe. Obok wiatraka, którego adaptacja ma kosztować ok. 200 tys. zł. zgromadzone będą inne obiekty młynarskie pochodzące z Warmii i Mazur. (API)

Lekarze serca obradować będą w Poznaniu

11 i 12 grudnia br. członkowie Polskiego Towarzystwa Kardiologicznego obradować będą w Poznaniu nad metodami wykrywania i leczenia schorzeń serca. Tematyka XXVII naukowego posiedzenia Towarzystwa obejmuje następujące zagadnienia: wczesna niewydolność krążenia, wtórne nadciśnienie tętnicze, choroby naczyń obwodowych — leczenie zachowawcze i chirurgiczne. Zagadnienie wczesnej lub utajonej niewydolności krążenia nie było dotychczas omawiane jako temat odrębny, jest ono bowiem trudne i kontrowersyjne, ale zarazem bardzo istotne dla postępowania terapeutycznego. Wczesna niewydolność krążenia jest w dużym stopniu wynikiem zawału — stąd m. in. waga tego zagadnienia.

W posiedzeniu udział weźmie około 500 kardiologów polskich, swój przyjazd zapowiedzieli również specjaliści z NRD. (bw)

HUMOR I SATYRA



— Pobraliśmy się przed 17 laty i nigdy nie było między nami żadnych nieporozumień...

Wielka szansa Słupcy

WIELKOPOLSKA

dzisiaj
i jutro

Wielkopolska

Mimo że okres największego nasilenia ruchu ludności poszukującej lepszych warunków bytowania mamy już za sobą, to jednak lokalne przemieszczenia wciąż jeszcze trwają. Obejmują one nie tylko tak zwany przyrost naturalny wsi, nie znajdujący na miejscu zatrudnienia, lecz także osoby starsze, a nawet całe rodziny.

Na przykład w latach 1967-69, spośród 29 powiatów Wielkopolski, w 9 zanotowano absolutny spadek liczby ludności i to mimo dość wysokiego, bo sięgającego w nich 8-9 promille rocznie przyrostu naturalnego. Wśród tej dziewiątki znajduje się także powiat słupski.

P.zysłuchując się obradom powiatowej konferencji sprawozdawczo-wyborczej PZPR w Słupcy, starałem się dociec przyczyn tego zjawiska.

Bo reoretycznie biorąc, nie powinno ono występować tam w takim nasileniu. Wprawdzie ponad 80 procent ludności mieszka na wsi, lecz powiat nie jest przeludniony. Gęstość zaludnienia jest tu mniejsza niż średnio w województwie. Ziemi jest pod dostatkiem. Popyt na płody rolne duży. Rozumna praca na roli może więc przynosić wciąż niezłe dochody.

Rzeczywistość jest jednak bardziej złożona. W rolnictwie powiatu dominuje własność prywatna. Od reformy rolnej minęło 25 lat. Na wsi wyrosło nowe pokolenie. I nie każdy młody mieszkaniec wsi, jeśli nawet chciałby pracować na roli, ziemię posiada. Nie każdego też stać na jej kupno. Wprawdzie władze zachęcają do kupna gospodarstw opuszczonych bądź zdawanych w zamian za rentę i udzielają na ten cel pożyczek, lecz rzadkość tego typu transakcji wydaje się potwierdzać opinię, że dla początkujących rolników jest to start niezwykle kłopotliwy i ryzykowny.

Te i inne jeszcze przyczyny (ograniczenia w podzielnosci i dziedziczeniu gospodarstw, niechęć rodziców do wczesnego przekazywania gospodarstw dzieciom) powodują, że w swej masie, słupka wieś ciągle „produkuje” nadwyżkę ludności, która odpływa do miast i szuka pracy w przemyśle. Rzecz w tym, że ani oba tamtejsze miasta (Słupca i Zagórz) ani przemysł, nie były dotychczas w stanie tej nadwyżki wchłonąć.

W gospodarczej strukturze powiatu, przemysł zajmował dopiero trzecie miejsce — po rolnictwie i usługach. Reprezentowany on był przez drobne zakłady, głównie spółdzielcze, zatrudniające łącznie niespełna tysiąc pracowników i dające produkcję o wartości 350 mln zł rocznie, a więc tyle, ile daje jedna średniej wielkości fabryka w Poznaniu. W całym ubiegłym 10-leciu przemysł ten mógł wchłonąć zaledwie około 400 nowych pracowników. Tymczasem podaż rąk do pracy była dużo większa.

Nie trzeba chyba też wyjaśniać, że taki przemysł nie mógł być czynnikiem miastotwórczym, siłą przyspieszającą procesy urbanizacyjne, partnerem władz w tworzeniu nowoczesnej infrastruktury w powiecie. Najlepszym tego dowodem niech będzie choćby fakt, że Słupca nie ma dotychczas wodociągów i kanalizacji. W tej sytuacji strumień wychodzący ze wsi, siłą rzeczy musiał się kierować poza granice powiatu.

Władze powiatowe od dawna zabiegały o zlokalizowanie w rejonie Słupcy jakiegoś dużego zakładu, by przy jego pomocy tę przykrą sytuację zmienić.

Zabiegi te zostały uwieńczone powodzeniem. Pod Słupcą wyrosła już Wytwórnia Konstrukcji Stalowych. W obradach powiatowej konferencji partyjnej uczestniczyli po raz pierwszy przedstawiciele „Mostostal”.

Słupski „Mostostal” zatrudni 1600 pracowników i wytwarzać będzie 38 000 ton konstrukcji stalowych rocznie. Obok Wytwórni ma stanąć 500 mieszkań, hotel robotniczy na 200 miejsc i szkoła zawodowa. Miasto otrzyma 29 mln złotych na budowę wodociągów i kanalizacji. Wytwórnia zbuduje także drogi dojazdowe, zmodernizuje sieć energetyczną i sieć łączności. Władze powiatowe natomiast powinny rozbudować sieć sklepową, gastronomiczną i usługową oraz zadbać o rozrywkę kulturalną. Cykl budowy Wytwórni ma trwać 24 miesiące, lecz pierwszy dział produkcyjny musi ruszyć już w lipcu 1971 roku.

Jeden z uczestników konferencji szepnął mi do ucha: „Mój chłopak chciał uciekać do Konina, bo tam się „coś dzieje”. Gdy ruszyła budowa „Mostostalu”, zapisał się do ich szkoły i uczy się zawodu monterów”.

PIOTR CHOJNACKI

Z pozycji konsumenta

Produkcja rolna i rynek

W tym roku poza zbożem, plony wszystkich pozostałych roślin są — średnio biorąc — pomyślne. Jednak od urodzaju na polu do obfitości mięsa i jego przetworów na półkach sklepowych droga jest niestety nie tylko dość długa, ale w przeciwieństwie do produkcji przemysłowej rządzi się swoimi prawami, których do najbardziej nawet pilnych potrzeb w żaden sposób nagiąć się nie da.

Tucznik, nawet przy największej obfitości, najbardziej pożywną karmy, by dorosnąć do wagi rzeźnej potrzebuje 8-10 miesięcy. Młode bydło rzeźne, tzw. bukaty, rosnąć muszą dwukrotnie dłużej. Kurczęta — brojlery natomiast dorastają w 7-8 tygodni i tych też nie brak. Jeśli dodać do tego czas niezbędny dla otrzymania wyrobu uszlachetnionego przez przemysł mięsny, konieczności rotacji i odnawiania rezerw znajdujących się w chłodniach składowych, okazuje się, że okres roku to akurat tyle, ile potrzeba, by prosić racjonalnie tuczone zamienić się w schabowe kotlety, szynki.

Logicznym więc następstwem zeszłorocznych kłopotów w produkcji roślinnej są tegoroczne kłopoty z hodowlą, skupem żywa i mięsem w sklepach. Co gorsza ubiegły rok na skutek mniejszych zasobów pasz skłonił wielu rolników do przesaczenia na ubój także sztuk reprodukcyjnych. Stworzyło to pozornie dobrą koniunkturę w sku pie żywa, powodującą jednak długotrwałe negatywne następstwa w postaci wzrostu trudności w odbudowie pogłowia, szczególnie trzody, która ma decydujący wpływ

na zaopatrzenie rynku w mięso i jego przetwory.

Rok bieżący jest pomyślny jeśli chodzi o zasoby pasz, jakie udało się rolnikom wyprodukować (dobre są bowiem na ogół plony siana, ziemniaków, buraków itp.), ale nie jest to jeszcze równoznaczne z likwidacją bieżących kłopotów rynkowych z mięsem. Wręcz odwrotnie. Sytuacja bowiem jest tego rodzaju, że rolnicy zgromadziwszy duże rezerwy pasz nie tylko rozwijają hodowlę tuczników przeznaczonych na ubój, ale i odbudowują stado reprodukcyjne. W efekcie, co zresztą już wyraźnie można zaobserwować, rosną z jednej strony targowiskowe ceny prosiąt do chowu, z drugiej zaś podaż żywa na punktach skupu, szczególnie sztuk cięższych (eliminowanych ze stada reprodukcyjnego) wyraźnie maleje. Są to zapewne symptomy zdecydowanej poprawy, na której efekty przyjdzie niestety jednak poczekać, aż nowy świński wyz do rosną do uboju.

Aktualny obraz sytuacji w produkcji rolnej nie byłby pełny, gdyby nie wspomnieć o pomyślnych, lepszych od przeciętnych, tegorocznych zbiorach owoców i warzyw gruntowych. Zbiór jest nie tylko udatny, ale i bardzo dorodny, co szczególnie wyraźnie widać na warzywniczym rynku; warzywa są tańsze niż w roku ubiegłym. Choć nie rekompensuje to w pełni braków, stwarza jednak lepsze możliwości przeczekania trudności, które są następstwem niemożliwych jeszcze do opanowania kaprysów aury, nieprzychylnych rolnikom w ubiegłorocznym sezonie.

J. R.

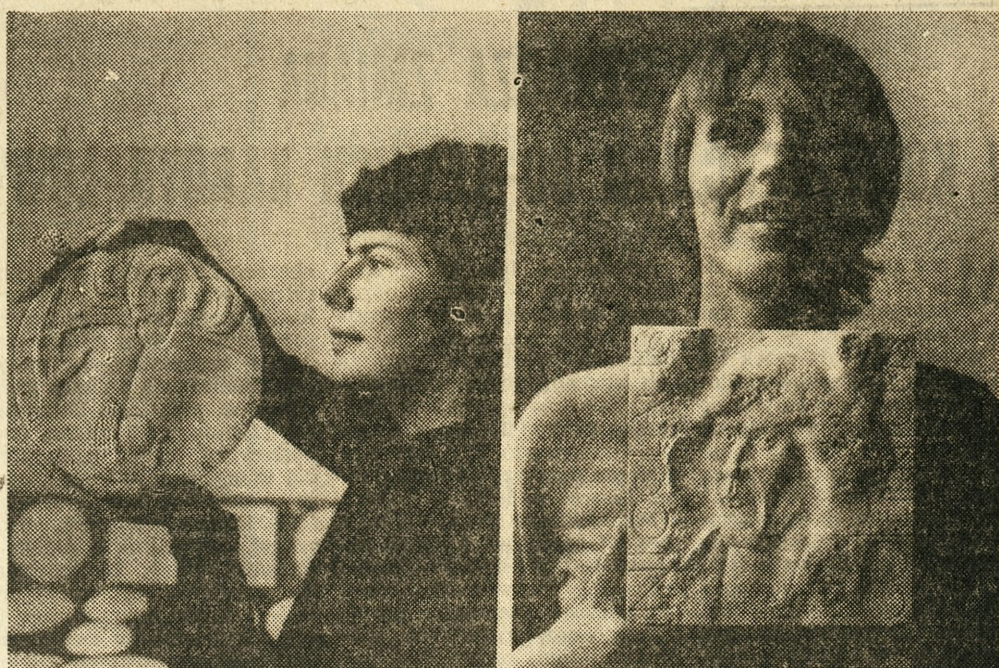
Medala

Kopernikańska

Ogłoszono wyniki w konkursie na medal poświęcony Miłkołajowi Kopernikowi. Na konkurs, który ogłosiła Polska Akademia Nauk, wpłynęło 207 prac.

Na zdjęciach: z lewej plastyczka Anna Jernuszewska ze swą pracą, która zdobyła I nagrodę. Z prawej — plastyczka Grażyna Gieraltowska-Kucz z pracą wyróżnioną II nagrodą.

CAF — fot. Rosiak



Ważne — jak się pracuje

Usługi — sfera niedoceniana

Piekarze, szewcy, fryzjerzy przy tokarkach — takie niewątpliwie anomalie zostały ujawnione w Wielkopolsce podczas niedawnego przeglądu kwalifikacji młodzieży pracującej. W sumie na 31 000 „przebadanych”, aż u 2693 osób stwierdzono niezgodność zatrudnienia z przygotowaniem zawodowym.

Zjawisko to najczęściej występuje w przemyśle maszynowym. Jednakże również inne gałęzie przemysłu, a także administracja, niczym magnes przyciągają ludzi o innym przygotowaniu zawodowym.

— Ładna mi to praca za okienkiem i do tego jeszcze na dwie zmiany — taki był sens wypowiedzi grupy absolwentek Technikum Łączności, które kilka miesięcy temu dołączyły do petentek poznańskiego Wydziału Zatrudnienia. Dziewczeta, które przez kilka lat zdobywały kwalifikacje potrzebne do pracy w placówkach pocztowych, domagały się w Wydziale skierowania do pracy administracyjno-biurowej w zakładach przemysłowych lub urzędach — jakichkolwiek, byle nie pocztowych.

Abstrahując od faktu, że zatrudnienie w branży IKS pracowników przygotowanych do pracy w branży ZET, to marotrawstwo, paradoks „ekonomiczno-społeczny, można uznać postawę tej grupy absolwentek za charakterystyczny wyraz niechęci do zawodów typu usługowego.

Szablonowe i powierzchowne opinie o szczególnej randze pracy w administracji i przemyśle oraz o niebudzących szacunku, a nawet rzekomo uwalniających godności osobistej, wielu profesjach usługowych, powodują perturbacje kadrowe w licznych przedsiębiorstwach i zakładach. Komplikują działalność tych placówek, co z kolei dotkliwie odczuwane jest przez szerokie kręgi społeczeństwa.

Niejednokrotnie narzekamy nie bez racji na niedosć sprawną pracę poczt, MPK, MPO, różnych punktów naprawczych, handlu i gastronomii. Różne są przyczyny ich niepełnej wydolności, ale z pewnością do istotnych należy niedostateczna liczba pracowników. Mało jest chętnych do takich prac, które dość powszechnie uznawane są za niewdzięczne, mało „ważne”. A przecież wystarczy te stereotypy pojęciowe skonfrontować z niezbudnością funkcjonowania takich zakładów użyteczności publicznej jak MPK czy MPO, by dojść do wniosku, że pracownicy szeroko pojmowanej sfery usług spełniają funkcje, bez których nie może działać skomplikowany mechanizm współczesnego społeczeństwa. Dodać trzeba, że ogólnosiłkowa tendencja, jeśli chodzi o kraje wysoko uprzemysłowione, to dynamiczny wzrost zatrudnienia w usługach, przy równoczesnym bardzo niewielkim wzroście zatrudnienia w przemyśle. Wynika to oczywiście z szybkiego zwiększania się wydajności pracy w przemyśle, co jest jednym z następstw rewolucji naukowo-technicznej.

U nas ucieczka od usług długo była możliwa, bo przemysł potrzebował dużo rąk do pracy. W mniejszym stopniu zjawisko to występowało w województwie poznańskim, w większym natomiast w samym Poznaniu. Jedną z negatywnych pochodnych było nieposzanowanie pracy w ogóle. Świadczy o tym choćby fakt, że w bieżącym roku w naszym mieście zmieniło pracę około 40 000 osób (w latach poprzednich co roku — 50 000). Nadal wśród petentów Wydziału Zatrudnienia nie brak takich, którzy w żadnym zakładzie nie potrafili dłużej zagrać miejsca.

Generalnie rzecz biorąc, zatrudnienie w przemyśle będzie się zwiększać. Jednakże jest to reguła ogólna, od której mogą być odstępstwa. Nowe zasady zarządzania powodować będą przecież dążenie do intensyfikacji produkcji, uzyskiwanej nie w wyniku wzrostu zatrudnienia, lecz lepszego wykorzystywania rezerw, rozwoju techniki itd. Toteż trzeba się liczyć z tym, że nie każdy chętny będzie mógł w nadchodzących latach znaleźć zatrudnienie w przemyśle. To samo można powiedzieć o administracji; zresztą już obecnie w niektórych regionach naszego województwa brak możliwości zatrudnienia kandydatów do pracy za biurkiem.

Uproszczeniem byłoby twierdzić, że taka sytuacja nakazuje „rehabilitować” działalność usługową. Chodzi przecież nie tylko o to, by każdemu zapewnić pracę. Rzecz również polega na tym, że rozwój usług jest dalece niewystarczający, co odczuwa się niemal na każ-

dym kroku. Należy więc spodziewać się, że ten kompleks faktów spowoduje szybszy niż dotychczas rozwój różnych działów usług. W mniejszych ośrodkach będzie to zadanie przede wszystkim dla spółdzielczości.

Z tych wszystkich względów pożądanym jest, by ludzie podejmujący pracę w placówkach usługowych nie uważali tego za zło konieczne lecz byli przeświadczeni, że imają się zajęcia społecznie użytecznego, niezbędnego i cenionego. Wymaga to przewyższenia schematów myślowych, dokonujących bezdurnego podziału na zawody ważne i mało ważne. Konieczne jest przewartościowanie szeregu pojęć.

Dywagacje typu: jaka praca jest ważniejsza? — są pozabawione sensu. Ważne jest to, jak się pracuje. Z pewnością

na szacunek zasługuje wzorowo wykonujący swoje obowiązki pracownik stacji benzynowej, natomiast napiętnowania wymaga technik, który lekceważy swoje zadania w fabryce. A jeżeli obaj pracują starannie, to można tylko powiedzieć, że każdy z nich spełnia dobrze funkcje niezbędne w mechanizmie społecznym.

Utrwalenie w świadomości społeczeństwa zasady, że o wartości pracy decyduje jej jakość, to oczywiście kwestia nie tylko stosowania odpowiednich argumentów słownych, ale również podejmowania różnorodnych poczynań. Powinny one prowadzić również do poprawy organizacji i warunków pracy w tych działach usług, w których jest to możliwe, np. w handlu, spółdzielczości oraz gospodarce komunalnej. Zobowiązuje to kierownictwa poszczególnych zakładów i działające w nich instancje związkowe do bardziej efektywnego niż dotychczas działania na rzecz poprawy bhp. Jest to jeden z ważkich warunków przełamania niechęci do pracy o charakterze usługowym.

MICHAŁ LUCZAK

O co będą pytali rachmistrze spisowi? (3)

ŹRÓDŁA UTRZYMANIA I WARUNKI MIESZKANIOWE

W naszej interpretacji pytań Narodowego Spisu Powszechnego, który rozpocznie się we wtorek, 8 bm. pozo stajemy nadal przy zagadnieniach zawartych na formularzu „A”.

Rachmistrz spisowy zapyta nas m. in. o źródła utrzymania. Przy tym określeniu za pracę podstawową należy uznać każdą pracę, niezależnie od tego, czy jest ona wykonywana stale, czy sezonowo. Jeżeli jednak ktoś posiada dwie prace, za podstawową należy przyjąć tę, która wykonywana jest stale. Jeśli jednak stale są obie — to należy podać rachmistrzowi tę, która zajmuje więcej czasu.

Drugie pytanie z tej serii dotyczy niezarobkowych źródeł utrzymania. Są to takie źródła, jak np.: emerytura, renta inwalidzka czy stypendium.

I wreszcie trzecie pytanie: o utrzymaniu przez rodzinę. W tym przypadku pytanie dotyczy osób, które nie mają źródła utrzymania i pozostają na utrzymaniu współmałżonka, syna czy ojca.

Również na formularzu „A” znajdują się pytania dotyczące mieszkań. Jeszcze przed 8 grudnia rachmistrze spisowi od wiedzą mieszkańców w swych rejonach i pozostawiają im. Kartę Pomiaru Mieszkania. Lokator może ją wypełnić sam, bądź skorzystać z pomocy rachmistrza. Wypełnienie karty ułatwi w dniach spisu pracę rachmistrzom i naniesienie danych na formularz „A”.

Podstawowe pytanie dotyczące wielkości mieszkania. Pytanie to nie powinno budzić zastrzeżeń. Przez wielkość mieszkania należy bowiem rozu-

mieć jego ogólną powierzchnię użytkową, łącznie z łazienką, przedpokojem i innymi pomieszczeniami. Powierzchnię tę mierzymy w metrach kwadratowych, mnożąc długość danej izby przez jej szerokość.

Jednoznaczne jest także kolejne pytanie — o położenie mieszkania. Trzeba w tym przypadku podać, czy lokal mieszkalny znajduje się na parterze, piętrze (którym), w suterenie czy na poddaszu. Tutaj warto zwrócić uwagę, że jest różnica między mieszkaniem na poddaszu, a prowizorycznym pomieszczeniem mieszkalnym na strychu. Pierwsze wybudowano z przeznaczeniem na mieszkanie, drugie zostało tylko adaptowane na cele mieszkalne.

Pytania spisowe wymagają także odpowiedzi dotyczące instalacji, w jakie wyposażone jest każde mieszkanie. Tutaj podaje się: stałe urządzenia kąpielowe, łazienkę, wodociąg, ustęp, zlew lub umywalka, gaz, centralne ogrzewanie i ciepła woda. Niektóre z tych danych (łazienka, urządzenia kąpielowe, ciepła woda bieżąca) zawarte są w pytaniach spsowych po raz pierwszy.

Wreszcie ostatnie pytanie z tej serii dotyczy formy własności budynku, w którym znajduje się mieszkanie. W tym przypadku podajemy, czy mieszkanie należy do państwa, spółdzielni, czy jest w budynku prywatnym.

W następnym odcinku naszych wyjaśnień — o gospodarstwach rolnych. (c-o)

CO OZNACZA ZMIANA

W KOMPETENCJACH 80-LETNICH KARDYNAŁÓW?

„Motu proprio” (czyli de kret) Pawła VI z 23 listopada br. wprowadziło istotną zmianę w trybie jaki obowiązywał od setek lat w Kościele rzymsko-katolickim, gdy chodziło o wybór nowego papieża. Tradycyjnie ustalony jeszcze 900 lat temu sposób wybierania biskupów Rzymu, historycznie wywodzący się z uprawnień proboszczów „wiecznego miasta”, dokonujących kolektywnie tego aktu, nie ograniczał w żaden sposób kompetencji członków Kolegium kardynalskiego, desygnowanego w trybie tajnej elekcji nowego papieża. Z dniem 23 listopada 1970 r. natomiast — po raz pierwszy w dziejach Kościoła katolickiego — wprowadzono tego rodzaju ograniczenie. Stanowić je będzie bariera wieku. Zgodnie ze wspomnianym w wstępie „motu proprio” Pawła VI, 80-letni członkowie Kolegium kardynalskiego utracą w przyszłości prawo do wybrania nowego papieża.

Co sądzi o tej reformie watykańskiej?

Przed wszystkim trzeba raz jeszcze z naciskiem podkreślić jej wyjątkowy charakter, mogący mieć w dodatku znaczenie precedensowe. Jeżeli blisko tysiącletnia tradycja — nakazująca zachowanie pełni kompetencji członków Kolegium kardynalskiego bez

względem na ich wiek, stan zdrowia itp. — została naruszona, to znaczy, że w przyszłości mogą, na drodze innych dekretów obecnego papieża lub jego następców, zająć dalsze zmiany w sposobie wybierania głowy Kościoła rzymsko-katolickiego. Nie chodzi tu o rozważania czysto teoretyczne. Jeszcze podczas II Soboru Watykańskiego grupa reformatorów teologów, a nawet niektórzy ojcowie Soboru, lansowali ideę rozszerzenia składu wyborczego gremium, powołującego nowego papieża. Według tej idei, rozwinętej następnie konkretniej na kolejnych dwóch synodach biskupów (m. in. przez kard. Suenens), wyboru nowego papieża dokonywać mieliby już nie członkowie Kolegium kardynalskiego, lecz przedstawiciele światowego episkopatu — zebrani na przykład w postaci specjalnie w tym celu zwołanego synodu w Rzymie. Choć projekt ten spotkał się z surową krytyką kurialistów i tradycjonalistów watykańskich, to przecież ograniczenie wieku elektorów papieskich, dokonane ostatnim „motu proprio”, może być interpretowane jako pierwszy krok w kierunku właśnie tej, tylko pozornie zupełnie nierealnej koncepcji.

Po wtóre — dekret Pawła VI z 23 ubm. niesie ze sobą kolejną, ważną zmianę w układzie sił, istniejącym w łonie

obecnego Kolegium kardynalskiego. Na ogół właśnie najbardziej sędziwi purpuraci reprezentują w tym gronie tendencje najbardziej zachowawcze. Okoliczność, że tacy znani konserwatyści, jak Ottaviani, czy Irlandczyk Browne, będą pozbawieni prawa uczestniczenia w wyborze nowego papieża — posiadać będzie oczywiście istotne znaczenie. Tym więcej, że właśnie z dniem 1 stycznia 1971 r. 25 kardynałów przejdzie na emeryturę, to jest opuści sprawowane urzędy kościelne (w tym liczna grupa zachowawczych purpuratów włoskich).

Po trzecie, dekret papieski otwiera pole dla różnych niespodziewanych dotąd możliwości. Korespondent agencji Reutersa, akredytowany w Watykanie, twierdzi na przykład w swym komentarzu, że obecna reforma „prawie na pewno” spowoduje, iż następca Pawła VI nie będzie już Włoch. Spekulacje, snute jeszcze dawniej, że Paweł VI po osiągnięciu 75 roku życia (a więc dokładnie za dwa lata) ustąpi z tronu Piotrowego, w buchy w związku z nowym zarządzeniem ze zdwojoną siłą.

Niezależnie jednak od dalekosiężnych refleksji i hipotez, jedno już dziś wydaje się być pewne. Nowy dekret papieski stanowi kolejne ważne ogniwo działań, przygotowujących trzeci, kolejny synod biskupów w Rzymie, który zbierze się jesienią roku 1971. Ze względu na to, że — jak się sądzi — synod będzie płaszczyzną rozwijającego się sporu między rzesznicami tendencji kolegałności w Watykanie, a tradycjonalistami, ostatnie posunięcie Pawła VI zmierzające do pewnego rozładowania istniejących napięć w dziedzinie bezpośrednio dotyczącej trybu powołania najwyższego organu władzy kościelnej — papieża. Jaki będzie wpływ praktyczny tej decyzji na całokształt przygotowań synodu w roku 1971 — to już inna sprawa. Nie wykluczone bowiem, że dekret — zamiast rozładować — spotęguje dążenia kolegałistów, pragnących dalszego rozszerzenia ciała wybierającego papieża.

W każdym razie „motu proprio” Pawła VI z 23 ubm. stanowi nowy, wymowny przejaw tendencji reformującej tradycyjne struktury tego sędziwego tworu historycznego, którym jest współczesny Kościół rzymsko-katolicki.

IGNACY KRASIŃSKI

Paragraf i życie

Gwarancja za samochód

Józef Z. miał najpierw szczęście, a potem... pecha. Szczęście, bo wygrał „Moskwicę”, a pecha — bo w 4 miesiące po odebraniu samochodu — wraz z książeczką gwarancyjną „Motozbyt” — doszło do wypadku, w wyniku którego „Moskwicę” uległ całkowitemu zniszczeniu. Przyczyną wypadku była — jak później stwierdzono — wada produkcyjna samochodu, polegająca na nieprawidłowym zaleźnieniu trybów mechanizmu kierowniczego.

W pozwie wytoczonym „Motozbytowi”, Józef Z. domagał się zwrotu wartości samochodu, pomniejszonej o kwotę, jaką otrzymał z ubezpieczenia auto-casco. Odszkodowanie miało więc wynosić ok. 70 tys. zł.

Sąd wojewódzki odszkodowanie to zasądził, ale „Motozbyt” wniósł skargę rewizyjną do Sądu Najwyższego, twierdząc, że poszkodowany powinien dochodzić swego roszczenia od PKO, która wystepowała w roli „sprzedawcy” samochodu.

Sąd Najwyższy jednakże uznał, że między wadą samochodu, a działaniem PKO nie zachodzi żaden związek przyczynowy. Natomiast odpowiedzialność „Motozbyt” znajduje pełne uzasadnienie w prze-

pisach kodeksu cywilnego, do których gwarancji. Zniszczenie samochodu było spowodowane wadą konstrukcyjną i nastąpiło w okresie gwarancji, jakiej „Motozbyt” udzielił Józefowi Z. Istotne jest również, że Józef Z. dostarczył samochód do miejsca wskazanego w gwarancji i zażądał od „Motozbyt” wykonania jego gwarancyjnych zobowiązań.

Gwarancja ta zobowiązuje „Motozbyt” do bezpłatnej naprawy lub wymiany części, jeżeli zostanie stwierdzona wada konstrukcyjna, materiałowa lub produkcyjna, uniemożliwiająca użytkowanie pojazdu, zgodnie z przeznaczeniem. Wprawdzie gwarancja — stwierdza orzeczenie Sądu Najwyższego — nie mówi wyraźnie o obowiązku wymiany samochodu, ale że w danym wypadku zachodziłaby konieczność wymiany wszystkich jego części, przeto żądanie dostarczenia innego samochodu, wolnego od wad jest w pełni uzasadnione.

Opierając się na tych przesłankach, Sąd Najwyższy nie zgodził się na odsyłanie poszkodowanego właściciela samochodu do „kolegi” — tzn. do PKO — i oddalił rewizję „Motozbyt”.

JAN WOLSKI

(II CI 593/69 z 8.1.70 OSN-IC 10/70).

Stuchamy
z płyt

Missae Gregorianae czyli Msze gregoriańskie (I Lux et origo, XI Orbis factor, VIII De angelis, IX Cum iubilo). Wykonuje Chór Męski Państwowej Filharmonii w Poznaniu pod dyr. Stefana Stulgrosa. Veriton XV-718.

Kolekty: Wśród nocnej ciszy. Bóg się rodzi. Bracia patrzcie! Jeno, Witaj gwiazdoko złota. Coś się dzieje i inne. Wykonawcy: Chór męski „Harfa” pod dyr. J. Kołacz-kowskiego, chór filharmoniczny w Gdańsku pod dyr. L. Snarskiego oraz H. Słonicka — sopran M. Sutkowska — sopran, Z. Nikodem — tenor i M. Sawa — organy. Veriton XV-708.

Nina Urbana z towarzyszeniem zespołu instr. E. Maichrzaka śpiewa 4 piosenki: Zawołaj, Nie myśl o mnie od dziś. Bądź blisko, Bałka — stara baśń. Pronit, N 0697.

Zespół „Respekt” wykonuje piosenki: Górnik — gołań, Cały ma-

Dziura, Daleko przed siebie. Pronit, N 0611.

Slawa Przybylska z towarzyszeniem sekcji rytmicznej J. Abramowskiego i Poznańskiego 15 Radio: wój pod dyr. Z. Mahlika i śpiewa: Już nigdy i Gorąca noc. Pronit, SP-197.

Danuta Rinn i Bogdan Czyżewski z zesp. instr. B. Klimczuka śpiewają dwie piosenki: Grzesz i róża oraz Ona ma dwadzieścia lat. Pronit, SP-201.

Tercet egzotyczny z orkiestrą A. Wiernika wykonuje dwie piosenki: Pamela żegna i W górach Sierra Maestra. Pronit, SP-208.

Violetta Villas z towarzyszeniem zespołu instr. W. Kolanowskiego i Orkiestry Tanecznej PR pod dyr. E. Czernego śpiewa: Przyjdzie na to, czas i Jak nie — to nie. Pronit, SP-212.

Mieczysław Burano i „Niebiesko-Czarni” wykonują piosenkę: zostali mi tylko twoje listy, a Wojciech Korda z tym samym zespołem śpiewa piosenkę: Czy będziesz sama dziś wieczorem. Pronit, SP-214.

Slawa Przybylska z towarzyszeniem orkiestry A. Wiernika śpiewa piosenki: Nie dotykaj gwiazd i Pod niebem Valparaíso. Pronit, SP-221.

Młodzież i życie

Teksty Jerzego Lovella dawno już przekroczyły granicę najpełniej traktowanego reportażu, stając się zarazem przemyślanymi, głębokimi sondażami psycho-socjologicznymi. Gdy je szcze dodamy pasję autora, jego zmysł dostrzegania i ujmowania centrów zjawisk społecznych, nie dziwnym się staje wyjątkowo po prostu poczynnośći tekstów tego tropiciela polskiej obyczajowości. Nowy tom „Dziewczyny i sex” jest kolejnym dowodem, jak bardzo Lovell tkwi we współczesności, jak żadne przemiany w obyczajach nie uchodzą jego uwagi. I jak ma odwagę przeciwstawiać się za równo starym osądom, jak przejawskawianiu w ocenie nowych zjawisk. Wzmocniony napór seksu na życie wcale nie musi równolegle objawiać się załatą moralnych wartości. Dziewczyna nie są dziś w generalnej swej większości płytsze i głupsze od dziewcząt starszych pokoleń. Nadał w cenie zostały odwaga, poczucie godności i dumy, ambicje ludzkie. Pochopne oceny, wyniki ze zwrócenia uwagi tylko na typowe marginesy, prawda, może co nie co szersze, przyciemniając tylko ko prawidłowe widzenie, a z kolei — ocenę zjawisk.

Wiele w ostatnim serwisie „Iskier” książek bardzo odważnie i głęboko sięgają-

cych w zakres tzw. problema tyki młodzieżowej. Jerzy Krasiński w nowej swej powieści „Po prostu młodzież” w interesujący sposób ukazuje spłoty faktów, uderzających w ludzi młodych, niekiedy ta miące ich, ale o wiele częściej uczące haru i wyciągania głębokiej nauki z poniesionych porażek. Młode pokolenie wcale nie jest rozbrojone psychicznie i moralnie, jak to się słyszy niekiedy w ocenach domorosłych pedagogów, ale mimo naporu trud-

Z książką na ty

nych czasów przełomu, gdy przemieniają się wartości, kry staliżują idee, gdy często trudno o pełne stabilizatory społeczne, umie zdobyć się, zgoda, kosztem często niejednego załamania, na własną bardzo ludzką postawę, na twardy stosunek do samych siebie, na wybór życia wspier tego o jasne kryteria. Mądra, ludzka, fabularnie ciekawa książka.

Podobnie podchodzi do nurlującej młodzieży problema tyki w nowej swej książce znana już z takich pozycji, jak „Omijajcie wyspę Hula”, czy „Zorro, załóż okulary” Mar-ta Tomaszewska. „A potem

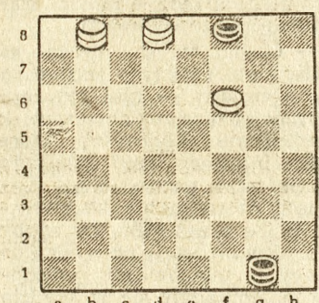
po prostu życie” jest udaną próbą ukazania sytuacji konfliktowych, z jakimi styka się współcześnie młode pokolenie. Od styków pokoleń, po szukanie ideowego widzenia świata, po przeżycia typowych dla młodzieńczego wieku u-niesień. Swoista romanizacja często kroczy obok zaślepienia, naiwności obok gorzkiej dojrzałości pustota obok od-wagi cywilnej. Tomaszewska niczego nie lukruje, nie stawia żadnych sztucznych osłonek, uderza śmiało i celnie w to, co boli najbardziej.

Zając się też warto tu dzisiaj udanym, choć tu i ówdzie jeszcze trochę od strony formalnej nazbyt ulegającym modzie, debiutem Jerze-go Żurka — „Kurz”. Akcja dotyczy również problemów trapiących ludzi młodych, tyle, że Żurek ujmując zjawiska zdecydowanie silniej na płaszczyźnie intelektualnej, stawiając sobie o tyle utrudnione pisarsko zadanie, że cała akcja toczy się właściwie na tle jednej zabawy, zresztą traktowanej nader symbolicznie i wieloznacznie. Środowiskowo wachlarz bohaterów jest bogaty, co zezwala pi-sarzowi na ukazanie szerokiej warstwy postaw, charakterów i kryteriów oceny świata. Pokolenie starsze przemieszane jest z młodszym, frustracje to warzyszą wewnętrzne poczucie siły. Błąkają się pomie-dzy tymi nitkami seksu i uczucia. Rzecz interesująca i od strony debiutu i od strony formalnej i od problemowej.

EUGENIUSZ PAUKSZTA

NA CZARNYCH POLACH

DIAGRAM NR 29



Białe wygrywają

Z jedną damką więcej — tak można by określić studium przed stawione na diagramie.

Strona posiadająca trzy bierki i mogąca osiągnąć optymalną siłę (trzech damek) wygrywa, jeśli wada diagonalna a1-h8 (główna linia), nie tylko przeciw jednej damce, lecz również przeciw damce i pionkowi. Może również wygrać przeciw damce i dwóm pionkom, gdy pionek (pionki) nie mogą okazać żadnej pomocy swej damce. — Tyle teoria.

Zachęcamy do poszukiwań wygranej na szachownicy, tym bardziej, że studium to może mieć

praktyczne znaczenie w partii warcabowej.

Radziecki championat

W Tallinie rozpoczęły się finałowe rozgrywki XVI indywidualnych mistrzostw ZSRR w międzynarodowych warcabach (na 100-polewej szachownicy). Udział biorze 18 mistrzów, w tym champion świata Andrejko, eksmistrz świata Szczegółow oraz mistrz międzynarodowy Kaplan. Wśród uczestników dużą uwagę zwraca 15-letni Kola Mieszczańskij, którego nad wyraz dojrzała gra wzbudza sensację na widowni.

Rozwiązanie studium (p. diagram nr 29): 1.b8-a7 g1-h2 2.a7-g1 h2-h8. Jeśli 2. ...h2-d6, to wariant A. Jeśli 2. ...h2-g3, to 3.g1-h2 g3-e1 4.h2-g3. Jeśli 2. ...h2-f4, to 3.g1-h2 f4-h6 4.h2-d6 h6-dow. 3.d8-b6 b8-h2. Jeśli 3. ...b8-g3, to 4.g1-h2 g3-e1 5.b6-a5 e1-f2 6.h2-g1 f2-e1 (6. ...f2-g3 7.f6-e7 i 8.g1-c5) 7.g1-d4 e1-g3 8.f6-e7 i 9. d4-c5. 4.d6-f2 h2-f4. 5.g1-h2 f4-d2 6.f2-e1 dow. 7.h2-e5 dow. 8.e1-h4 itd.

A. 2. ...h2-d6 3.g1-h2 d6-a3. Jeśli 3. ...d6-b4, to 4.f6-g7 i 5.d8-g5. 4.h2-e5 a3-c5. Jeśli 4. ...a3-c1, to 5.e5-f4. Jeśli 4. ...a3-b4, to 5.d8-a5 b4-c5 (b4-a3) 6.a5-d2 c5-dow. 7.d2-h6 5.d8-a5 c5-e3. Jeśli 5. ...c5-g1 (a7, a3) to 6.a5-d2 i grozi 7.d2-h6. 6.a5-e1 e3-c1. Jeśli 6. ...e3-c5 (a7, g1) to 7.e1-d2 i grozi 8.d2-h6. 7.e1-h4 c1-h6 8.e5-d6 h6-e3 9.f6-g7 i 10.d6-f4. Białe powinny ułokować damkę na polu h6, aby umożliwić dorobienie trzeciej damki. Pouczające studium.

NOTATNIK KULTURALNY

POWSTAŁO KOŁO NAUKOWE ABSOLWENTÓW W PWSM

Przy Katedrze Wychowania Muzycznego poznańskiej PWSM, która niedawno obchodziła 50-lecie swej działalności, powstało Koło Naukowe Absolwentów. Koło skupia w swych szeregach absolwentów, którzy wyróżnili się aktywnością w czasie studiów. Członkowie koła podzieleni na grupy tematyczne zbierają będą materiały na podstawie badań środowiska oraz ćwiczeń w szkołach. Katedra pragnie ponadto nawiązać kontakt z ośrodkami krajowymi. (w)

„POZNAŃ — FUNKCJA — NOWOCZESNOŚĆ”

Problem udziału plastyki w przekształcaniu oblicza naszego miasta ujawni w maju przyszłego roku wystawa architektury wewnątrz: „Poznań — Funkcja — Nowoczesność”. Wystawa ma objąć zarówno prezentację prac już zrealizowanych jak i rozwiązań teoretycznych — przyszłościowych.

RÓŻEWICZ W TEATRZE NOWYM

W Teatrze Nowym w stadium zaawansowanych prób znajduje się sztuka Tadeusza Różewicza: „Stara kobieta wysiaduje”. Reżyseruje ją znany już w Poznaniu z pracy nad „Bliźniakami z Wenej” Bohdan Hussakowski. W głównej roli wystąpi dawno nie oglądana Bronisława Frejtańska. (ob)

Aleksandrowicz. Reżyseria — Tadeusz Aleksandrowicz. Program prowadzi Stanisław Mikulski.

NIEDZIELA

8.05 — TV Kurs Rolniczy — „Mechanizacja prac przy obsłudze inwentarza”.
8.40 — „Przypominy, radzimy”.
9 — Dla młodych widzów — TV Klub Śmiały — „Wyprawa na biegun”.
9.30 — Dla młodych widzów — „Zyrafa w oknie” czechosłowacki film fab.

10.40 — „Panowie w cylindrach” — film fab. USA.
12.30 — „PROM” — program w wykonaniu Orkiestry Polskiego Radia i TV w Krakowie pod dyr. Renarda Czajkowskiego.

13.20 — „Przemiany”.
13.50 — „W Rydlówce” — z cyklu: „Kraków mało znany”.
14.20 — Piosenka dla Ciebie.
15.10 — „W obiektywie” notatnik filmowy po krajach socjalistycznych.

15.40 — „Tele Uniwersjada” — teleturniej. Walczą zespoły Uniwersytetu Jagiellońskiego i Uniwersytetu Wrocławskiego.

16.40 — Finałowe spotkanie ligi koszykówki.
17.20 — Z cyklu „Folklor żywy” — reportaż filmowy pt. „Tatrzańska jesień”. Scenariusz i realizacja Grzegorz Dubowski.

17.50 — Polska Kronika Filmowa.
18 — Estrada Literacka — George Gordon Noel Byron — „Don Juan”. Przekład Edward Poręba wicz.

20.05 — Koncert Laureatów — VIII Ogólnopolski Festiwal Piosenki i Piosenkarzy Studenckich.
21.20 — „Na miłość nigdy raczej nie jest za późno” — węgierski film fab.

22.35 — Magazyn sportowy.

CODZIENNE: Dobranoc — 19.20; Dziennik lub Monitor — 19.30; Politechnika — 15.20 i po godz. 22.40 z wyjątkiem soboty i niedzieli. (b)

GOŚCINNY
GOŚCINNY

7 XII — 13 XII

PIĄTEK

10.25 — Film fabularny.
16.40 — Dla dzieci — „Fora na Telesfora”. W programie m. in. „Rozmowy ze smokiem”. „Podróż do Krainy Tonów”. „Znasz już te wiersze”. „Mustang” — film.
17.35 — „Nie tylko dla pań”.
18 — „Godzina szczytów”.
18.50 — Film krótkometrażowy.
19 — „Sportowe obrachunki” — koszykówka.
20.05 — „Nieoczekiwany cios” — film z serii — „Szczęście małżeńskie” (odc. XI).
20.30 — „Kraj”.
21.10 — Teatr TV — Henryk Ibsen — „Dzika kaczka”. Przekład Jacek Frühling. Wykonawcy — aktorzy scen gdańskich.

17.35 — „Nie tylko dla pań”.
18 — „Godzina szczytów”.
18.50 — Film krótkometrażowy.
19 — „Sportowe obrachunki” — koszykówka.
20.05 — „Nieoczekiwany cios” — film z serii — „Szczęście małżeńskie” (odc. XI).
20.30 — „Kraj”.
21.10 — Teatr TV — Henryk Ibsen — „Dzika kaczka”. Przekład Jacek Frühling. Wykonawcy — aktorzy scen gdańskich.

17.35 — „Nie tylko dla pań”.
18 — „Godzina szczytów”.
18.50 — Film krótkometrażowy.
19 — „Sportowe obrachunki” — koszykówka.
20.05 — „Nieoczekiwany cios” — film z serii — „Szczęście małżeńskie” (odc. XI).
20.30 — „Kraj”.
21.10 — Teatr TV — Henryk Ibsen — „Dzika kaczka”. Przekład Jacek Frühling. Wykonawcy — aktorzy scen gdańskich.

17.35 — „Nie tylko dla pań”.
18 — „Godzina szczytów”.
18.50 — Film krótkometrażowy.
19 — „Sportowe obrachunki” — koszykówka.
20.05 — „Nieoczekiwany cios” — film z serii — „Szczęście małżeńskie” (odc. XI).
20.30 — „Kraj”.
21.10 — Teatr TV — Henryk Ibsen — „Dzika kaczka”. Przekład Jacek Frühling. Wykonawcy — aktorzy scen gdańskich.

17.35 — „Nie tylko dla pań”.
18 — „Godzina szczytów”.
18.50 — Film krótkometrażowy.
19 — „Sportowe obrachunki” — koszykówka.
20.05 — „Nieoczekiwany cios” — film z serii — „Szczęście małżeńskie” (odc. XI).
20.30 — „Kraj”.
21.10 — Teatr TV — Henryk Ibsen — „Dzika kaczka”. Przekład Jacek Frühling. Wykonawcy — aktorzy scen gdańskich.

17.35 — „Nie tylko dla pań”.
18 — „Godzina szczytów”.
18.50 — Film krótkometrażowy.
19 — „Sportowe obrachunki” — koszykówka.
20.05 — „Nieoczekiwany cios” — film z serii — „Szczęście małżeńskie” (odc. XI).
20.30 — „Kraj”.
21.10 — Teatr TV — Henryk Ibsen — „Dzika kaczka”. Przekład Jacek Frühling. Wykonawcy — aktorzy scen gdańskich.

17.35 — „Nie tylko dla pań”.
18 — „Godzina szczytów”.
18.50 — Film krótkometrażowy.
19 — „Sportowe obrachunki” — koszykówka.
20.05 — „Nieoczekiwany cios” — film z serii — „Szczęście małżeńskie” (odc. XI).
20.30 — „Kraj”.
21.10 — Teatr TV — Henryk Ibsen — „Dzika kaczka”. Przekład Jacek Frühling. Wykonawcy — aktorzy scen gdańskich.

17.35 — „Nie tylko dla pań”.
18 — „Godzina szczytów”.
18.50 — Film krótkometrażowy.
19 — „Sportowe obrachunki” — koszykówka.
20.05 — „Nieoczekiwany cios” — film z serii — „Szczęście małżeńskie” (odc. XI).
20.30 — „Kraj”.
21.10 — Teatr TV — Henryk Ibsen — „Dzika kaczka”. Przekład Jacek Frühling. Wykonawcy — aktorzy scen gdańskich.

17.35 — „Nie tylko dla pań”.
18 — „Godzina szczytów”.
18.50 — Film krótkometrażowy.
19 — „Sportowe obrachunki” — koszykówka.
20.05 — „Nieoczekiwany cios” — film z serii — „Szczęście małżeńskie” (odc. XI).
20.30 — „Kraj”.
21.10 — Teatr TV — Henryk Ibsen — „Dzika kaczka”. Przekład Jacek Frühling. Wykonawcy — aktorzy scen gdańskich.

17.35 — „Nie tylko dla pań”.
18 — „Godzina szczytów”.
18.50 — Film krótkometrażowy.
19 — „Sportowe obrachunki” — koszykówka.
20.05 — „Nieoczekiwany cios” — film z serii — „Szczęście małżeńskie” (odc. XI).
20.30 — „Kraj”.
21.10 — Teatr TV — Henryk Ibsen — „Dzika kaczka”. Przekład Jacek Frühling. Wykonawcy — aktorzy scen gdańskich.

17.35 — „Nie tylko dla pań”.
18 — „Godzina szczytów”.
18.50 — Film krótkometrażowy.
19 — „Sportowe obrachunki” — koszykówka.
20.05 — „Nieoczekiwany cios” — film z serii — „Szczęście małżeńskie” (odc. XI).
20.30 — „Kraj”.
21.10 — Teatr TV — Henryk Ibsen — „Dzika kaczka”. Przekład Jacek Frühling. Wykonawcy — aktorzy scen gdańskich.

17.35 — „Nie tylko dla pań”.
18 — „Godzina szczytów”.
18.50 — Film krótkometrażowy.
19 — „Sportowe obrachunki” — koszykówka.
20.05 — „Nieoczekiwany cios” — film z serii — „Szczęście małżeńskie” (odc. XI).
20.30 — „Kraj”.
21.10 — Teatr TV — Henryk Ibsen — „Dzika kaczka”. Przekład Jacek Frühling. Wykonawcy — aktorzy scen gdańskich.

17.35 — „Nie tylko dla pań”.
18 — „Godzina szczytów”.
18.50 — Film krótkometrażowy.
19 — „Sportowe obrachunki” — koszykówka.
20.05 — „Nieoczekiwany cios” — film z serii — „Szczęście małżeńskie” (odc. XI).
20.30 — „Kraj”.
21.10 — Teatr TV — Henryk Ibsen — „Dzika kaczka”. Przekład Jacek Frühling. Wykonawcy — aktorzy scen gdańskich.

17.35 — „Nie tylko dla pań”.
18 — „Godzina szczytów”.
18.50 — Film krótkometrażowy.
19 — „Sportowe obrachunki” — koszykówka.
20.05 — „Nieoczekiwany cios” — film z serii — „Szczęście małżeńskie” (odc. XI).
20.30 — „Kraj”.
21.10 — Teatr TV — Henryk Ibsen — „Dzika kaczka”. Przekład Jacek Frühling. Wykonawcy — aktorzy scen gdańskich.

17.35 — „Nie tylko dla pań”.
18 — „Godzina szczytów”.
18.50 — Film krótkometrażowy.
19 — „Sportowe obrachunki” — koszykówka.
20.05 — „Nieoczekiwany cios” — film z serii — „Szczęście małżeńskie” (odc. XI).
20.30 — „Kraj”.
21.10 — Teatr TV — Henryk Ibsen — „Dzika kaczka”. Przekład Jacek Frühling. Wykonawcy — aktorzy scen gdańskich.

17.35 — „Nie tylko dla pań”.
18 — „Godzina szczytów”.
18.50 — Film krótkometrażowy.
19 — „Sportowe obrachunki” — koszykówka.
20.05 — „Nieoczekiwany cios” — film z serii — „Szczęście małżeńskie” (odc. XI).
20.30 — „Kraj”.
21.10 — Teatr TV — Henryk Ibsen — „Dzika kaczka”. Przekład Jacek Frühling. Wykonawcy — aktorzy scen gdańskich.

PIĄTEK

10.25 — Film fabularny.
16.40 — Dla dzieci — „Fora na Telesfora”. W programie m. in. „Rozmowy ze smokiem”. „Podróż do Krainy Tonów”. „Znasz już te wiersze”. „Mustang” — film.
17.35 — „Nie tylko dla pań”.
18 — „Godzina szczytów”.
18.50 — Film krótkometrażowy.
19 — „Sportowe obrachunki” — koszykówka.
20.05 — „Nieoczekiwany cios” — film z serii — „Szczęście małżeńskie” (odc. XI).
20.30 — „Kraj”.
21.10 — Teatr TV — Henryk Ibsen — „Dzika kaczka”. Przekład Jacek Frühling. Wykonawcy — aktorzy scen gdańskich.

17.35 — „Nie tylko dla pań”.
18 — „Godzina szczytów”.
18.50 — Film krótkometrażowy.
19 — „Sportowe obrachunki” — koszykówka.
20.05 — „Nieoczekiwany cios” — film z serii — „Szczęście małżeńskie” (odc. XI).
20.30 — „Kraj”.
21.10 — Teatr TV — Henryk Ibsen — „Dzika kaczka”. Przekład Jacek Frühling. Wykonawcy — aktorzy scen gdańskich.

17.35 — „Nie tylko dla pań”.
18 — „Godzina szczytów”.
18.50 — Film krótkometrażowy.
19 — „Sportowe obrachunki” — koszykówka.
20.05 — „Nieoczekiwany cios” — film z serii — „Szczęście małżeńskie” (odc. XI).
20.30 — „Kraj”.
21.10 — Teatr TV — Henryk Ibsen — „Dzika kaczka”. Przekład Jacek Frühling. Wykonawcy — aktorzy scen gdańskich.

17.35 — „Nie tylko dla pań”.
18 — „Godzina szczytów”.
18.50 — Film krótkometrażowy.
19 — „Sportowe obrachunki” — koszykówka.
20.05 — „Nieoczekiwany cios” — film z serii — „Szczęście małżeńskie” (odc. XI).
20.30 — „Kraj”.
21.10 — Teatr TV — Henryk Ibsen — „Dzika kaczka”. Przekład Jacek Frühling

Boks

Zagłębie Konin walczy o II ligę

Województwo poznańskie posiada w II lidze dwóch reprezentantów: Olimpie Poznań i Sokół Piła. Obecnie szanse awansu ma jeszcze Zagłębie Konin.

W niedzielę w Koninie odbędzie się pierwszy mecz o wejście do II ligi pomiędzy zespołem miejscowego Zagłębia 1 stołeczną Polonią. Drużyna Konina, jak to wykazały ostatnie mecze, posiada wyrównany i silny zespół seniorów, który uzupełniają utalentowani juniorzy m. in. w wadze muszej Jan Stanisławski.

Nasza reprezentacja juniorów rozegra w dniach 11 i 13 bm. na Węgrzech dwa spotkania z drużyną Węgier. Wśród reprezentantów Polski znaleźli się również przedstawiciele Wielkopolski: Jan Stanisławski (Zagłębie Konin), Bolesław Wosik (Proszka Kalisz).

Polscy pięściarze przebywają od 24 listopada br. na zgrupowaniu w szkółce w miejscowości Łódź, gdzie bezpośrednio wyjadą na wspomniane pojedynki.

Pięściarze piłki Sokoła gościć będą drużynę Hoyerswerda —

Cottbus (NRD), z którą rozegrają w najbliższą niedzielę spotkania towarzyskie. Oba kluby utrzymują ze sobą od dłuższego czasu żywe kontakty.

W sobotę na ringu przy ul. Kościelnej będziemy świadkami towarzyskiego meczu pomiędzy drużyną Budowlanych z Poznania i mistrza okręgu zielonogórskiego — Lnu z Nowej Soli. Gospodarze będą mieli szanse zrewanżować się gościom za porażkę poniesioną w Nowej Soli w stosunku 14:8. Rozegranych zostanie 13 walk. Początek zawodów o godz. 18.30. (p)

Oborniki

Rozgrywki ligi zakładowej

W Obornikach zakończyła się I runda spotkań koszykarskiej ligi zakładowej, w której uczestniczyło 6 zespołów. Wszystkie niemal mecze były zacięte, wyrównane i stojące na dobrym poziomie.

Aktualna tabela tych rozgrywek przedstawia się następująco:

1. OFM	5	9	213:108
2. PBR	5	8	182:155
3. ZNP	5	8	198:160
4. PPRN	5	8	165:139
5. Zakłady Mechan.	5	7	141:132
6. POM	5	5	73:228

Tytuł mistrzyni powiatu obornickiego szkół średnich zdobyły koszykarki Liceum Ogólnokształcącego w Obornikach, które w finale pokonały LO Rogoźno 13:6. Wśród chłopców natomiast zwyciężyła ZSS Oborniki przed LO Rogoźno, ZSS Rogoźno, LO Oborniki i Technikum Mechanicznym Rogoźno. (bop)

Piłkarze Polonii Leszno podsumowali sezon

W świetlicy Klubu ZKK w Lesznie odbyło się spotkanie Zarządu KKS Polonia 1912 z I drużyną piłkarską, kierownictwem sekcji i trenerami.

W spotkaniu mającym na celu podsumowanie rundy jesiennej rozgrywek uczestniczyli również I sekretarz Komitetu Powiatowego PZPR — Andrzej Makroch i wiceprzewodniczący Prezydium Miejskiej Rady Narodowej — Edmund Jankowski. Ich udział w obradach świadczy najlepiej o zainteresowaniu władz politycznych i administracyjnych miasta sprawami leżącymi na linii sportu.

Podsumowanie półmetka rozgrywek dokonał w bardzo interesujący sposób trener I zespołu — Kazimierz Nortman. Scharakteryzował na równie żywo i konkretnie poszczególne zespoły, podkreślając ich zalety i wady. Ocena piłkarzy była surowa ale sprawiedliwa.

W dyskusji piłkarze i działacze

Jerzy Kiszyński przewodniczącym WKKFiT

Z dniem 1 grudnia br. stanowisko przewodniczącego Wojewódzkiego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki w Poznaniu objął Jerzy Kiszyński. Wczoraj wiceprzewodniczący Prezydium RN Poznania Henryk Kędziór w obecności kierownika Wydziału Propagandy i Kultury Mariana Jakubowicza przedstawił nowo mianowanego przewodniczącego zespołowi pracowników WKKFiT.

Jerzy Kiszyński, który urodził się w 1927 roku w Sulmierzynie (powiat Krotoszyński), ukończył wyższe studia na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza. Działał w organizacjach młodzieżowych i związkowych, a ostatnio pełnił funkcję sekretarza Komitetu Powiatowego PZPR w Lesznie, gdzie m. in. czuwał nad organizacją Szybówcowych Mistrzostw Świata. (s)

Szachy

Mistrzostwa Gniezna

Zakończyły się mistrzostwa Gniezna na rok 1970 w szachach. W turnieju indywidualnym zwyciężył zdecydowanie Stanisław Polcyn zdobywając 10 punktów przed Mirosławem Skrzypkowskim 8,5 pkt. i Janem Kujawskim 8 pkt. W finale poprzedzonym eliminacjami startowało 12 zawodników. Organizacja mistrzostw bardzo sprawna. Z. K.

Praca Nauka

Młode małżeństwo, poszukuje dozorstwa z mieszkaniem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43760g

Przyjmę — dam opiekę dziecku od lat 3, utrzymanie, warunki bardzo dobre, w godz. 16-19. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43673g

Małżeństwo poszukuje osoby, która mogłaby opiekować się małym dzieckiem, we własnym mieszkaniu lub osobę dochodzącą. Szczegóły — Borowski Poznań, ul. Sztylowska 53 m. 19. 43782g

Profesorowie przygotowują dokładnie uczniów klasy VIII i maturzystów do egzaminów. Zamieścili — zajęcia sobotnie i niedzielne. Grunwaldzka 22a m. 2 (2 x dzwonić — prawo). 43690g

Tańców towarzyskich — wyucza Adela Szczurkówna, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 43537g

Profesor liceum udziela lekcji: matematyki, fizyki, chemii, rosyjskiego. telefon 67-25-02. 44271g



NIE TRAC OKAZJI WYGRANEJ ponad PÓŁ MILIONA ZŁOTYCH W „KOZIOŁKACH” K8367

Kupno Sprzedaż

Kupię arkusiki i znaczki z przywieszkami „Apollo 11”. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43716g

Wózki dziecięce, różne modele, wielki wybór — poleca Brzozowska, Poznań, Czerwonej Armii 10. 42357g

Sprzedam maszynę: szewską, rymarską, Katarzynę Kwapiszewską Luboń, Grzybowska 16, przystanek autobusowy Fosfory. 1796p

Telewizor niemiecki Record 21-cal. sprzedam. Poznań, Libelta 1a m. 15, po godz. 15. 44115g

2 fotele do gabinetu kosmetycznego eksponat targowy sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44178g

Sprzedam szafę 3-drzwiową, stół, dwa krzesła i kredens (orzech), w dobrym stanie. Oczkowski, Poznań, Grottera 13 m. 6 w godz. 17-19. 44451g

Sprzedam ciągnik C-325. Pietrzak, Krzykosy, pow. Środa. 44541g

Sprzedam tanio meble kuchenne, pralkę, bibliotekę, radio, obraz. Roosevelt 11 m. 13. 43478g

Sprzedam tanio materac w 3 kawałkach, radio Stolica, jesionki: męska, damska oraz garderobę damską. Rutkowskiego 20 m. 18, od godz. 18. 43508g

Sprzedam żuraw bramowy, podnośnik kombinowany, sprężarkę, wytwornicę acetylenową, wiertarkę stołową i powietrzne oraz różne narzędzia blacharskie. Poznań, Małalińskiego 13 m. 24. 43517g

Maszynę do pisania sprzedam. Marcinkowskiego 26 m. 26. 43578g

Sprzedam kocioł palniczy pojemności 100 litrów. Skarbka 40 a, od godz. 17. 43536g

Samochody

Sprzedam Skodę 1000 MB, — sobota od godz. 16, Poznań, ul. Kancelarska 3 m. 1, tel. 67-09-72. Jan Wehnert — Poznań, ul. Ratajczaka 45 m. 9. 44538g

Sprzedam samochód Warszawa 204. Adamczewski, Smigiel, tel. 214. 43460g

Skodę Combi 1201 na chodzie sprzedam. Szwercolt, Luboń, pow. Czarnków. 1793p

† Dnia 3 grudnia 1970 r. zmarła nasza ukochana matka, teściowa, babcia i prababcia

PELAGIA DEIERLING z domu ZBOROWSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 5 bm. o godz. 15 w Puszczykowie, o czym zawiadamia stroskana

RODZINA

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 2 grudnia 1970 r. zginęła tragicznie moja najdroższa żona i ukochana mamusia, droga córka i siostra

REGINA STACHOWIAK z domu PRZYBYLSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 5 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim. Mąż z dziećmi i rodzina

Poznań, Świerczewskiego 118 d m. 38. 44483g

WIELKI KIERMASZ ZMECHANIZOWANEGO SPRZĘTU GOSPODARSTWA DOMOWEGO W HALI 22 MTP

(wejście z ul. Świerczewskiego obok PKO)
POŁĄCZONY Z POKAZAMI UŻYTKOWANIA:
sprzętu zmechanizowanego
maszyn do szycia i pralek
Dodatkową atrakcją jest sprzedaż premiowana
CODZIENNIE LOSOWANIE NAGRÓD RZECZOWYCH.
Sprzęt zakupiony na kiermaszu — lodówki, pralki, maszyny do szycia — dowozimy na terenie m. Poznania bezpłatnie do domu klienta.

K8399

P.P. „FOTO-OPTYKA”

W POZNANIU
Z A W I A D A M I A,
że w dniu 23 listopada 1970 r.
ZOSTAŁ OTWARTY W KALISZU
przy ulicy Boh. Stalingradu nr 14

SKLEP BRANŻOWY OPTYKI OKULAROWEJ

czynny w godzinach od 8—18.
Przy sklepie został uruchomiony
GABINET OKULISTYCZNY
czynny w godzinach od 12—14
Koszt badania wzroku — 40 zł.
SKLEP WYKONUJE USŁUGI
NA RECEPTY WYDZIAŁÓW ZDROWIA
ORAZ ODPLATNIE.

W8104

Pracownicy poszukiwani

— SOCJOLOGA, PRAWNIKA, wzgl. EKONOMISTĘ z wyższym wykształceniem, długoletnią praktyką w budownictwie oraz znajomością zagadnień zatrudnienia i plac, na stanowisko kierownika działu zatrudnienia;
— MISTRZA ROBÓT CIESIELSKICH z uprawnieniami, na stanowisko instruktora szkolenia zawodowego;
przyjmie natychmiast poważne przedsiębiorstwo budowlane w Poznaniu.
Oferty z życiorysem, odpisem świadectw szkolnych, zaświadczeń pracy i opinii z ostatnich 5 lat, należy składać w RSW „Prasa” przy ul. Grunwaldzkiej 19, dla K8319.

Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Poznaniu — zatrudni zaraz:
— PALACZY I POMOCNIKÓW PALACZY C. O. na pełen etat, pół etatu i na podmiary;
— PALACZY C. O. z uprawnieniami na obsługę kotłów wysokopiętnych typ PLM i WLM;
— INSTALATORÓW C. O.
Zgłoszenia należy kierować do Sekcji Kadr i Szkolenia Zawodowego w Poznaniu, ul. Krauthofera 16. K8448

Zgubiono prawo jazdy kat. amatorskiej nr 0638/66 wydane przez Wydział Komunikacji Nowy Tomys, na nazwisko Zdzisław Jar mużek, Białowieś. 1792p

Sadzonki pomidorów importu odstąpię połowa lutego. Telefon 623-96 od godziny 18—21. 43155g

Poszukuje świadków wypadku samochodowego w dniu 27. IX. 1970 r. godz. 17.20 na skrzyżowaniu przy Moście Marchewskiego a ul. Bema. Proszę o skomunikowanie się. Adres: Alojzy Galikowski, Luboń 4, ul. Sobieskiego 64, powiat Poznań. 44054gpr

Teledziury naprawiam. Tel. 516-95. 41752g

Wypożyczalnia najmodniejszej garderoby ślubnej oraz nakryć do chrztu. Mikołajewicza 20. 42295g

† Dnia 3 grudnia 1970 r. zmarł po długich cierpieniach nasz ukochany mąż, ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 73, śp.

JAROSŁAW KRASZEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 6 bm. o godz. 14 w Śwarczewie z kaplicy na cmentarzu przy ul. Poznańskiej.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Swarczew, ul. Kręta 5. 44497g

† Dnia 3 grudnia 1970 r. zakończyła swe pracowite i ofiarne życie, w wieku lat 66, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza córka, siostra, szwagierka i ciocia, śp.

JADWIGA PIETRUSZYŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 7 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim. W głębokim smutku pogrążona

RODZINA
Poznań, ul. Biedrzyckiego 14 m. 3. 44491g

Dnia 27. XI. 1970 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 77

WACŁAW JAROSZEWSKI

powstaniec wielkopolski, członek ZBoWiD o czym zawiadamiają pogrążeni w smutku żona, syn i rodzina 44542g

W dniu 2 grudnia 1970 r. zmarł

FRANCISZEK MENCWELD

emerytowany pracownik
Fabryki Kosmetyków „Pollena - Lechia”.
Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 grudnia 1970 r. o godz. 12 na cmentarzu komunalnym na Miłostowie.

Rada Zakładowa — Dyrekcja — Rada Robotnicza współpracownicy
Fabryki Kosmetyków „Pollena - Lechia” w Poznaniu K8502

Dnia 1 grudnia 1970 roku zmarł

mgr inż. WŁADYSŁAW RYMAR

naczelný inżynier Przedsiębiorstwa „Mostostal” Kraków, założyciel i kierownik Biura Polowego „Mostostal” w Poznaniu w 1947 roku, odznaczony Orderem Sztandaru Pracy II kl., Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, Srebrnym i Złotym Krzyżem Zasługi, Złotym Medalem Waleczności za udział o wyzwolenie narodów Jugosławii, Odznaką Budowniczego Huty im. Lenina i Złotą Odznaką Mostostalowca.

W Zmarłym tracimy wybitnego specjalistę, wychowawcę młodej kadry technicznej i człowieka o wielkim sercu, cieszącego się uznaniem całej załogi.

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 grudnia o godz. 13 na cmentarzu rakowickim w Krakowie.

Dyrekcja, Rada Zakładowa, Rada Robotnicza Komitet Zakładowy PZPR i pracownicy
Komitet Zakładowy Przedsiębiorstwa „Mostostal” K8480

Dnia 3 grudnia br. zmarł, przeżywszy lat 79

DR MEDYCYNY

JERZY KOLASIŃSKI

długoletni zasłużony pracownik służby zdrowia, kapitan rezerwy, powstaniec wielkopolski, uczestnik kampanii wrześniowej, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 6 bm. o godz. 14 z domu żałoby w Krotoszynie, ulica Mickiewicza 43.

POP — Kierownictwo — Rada Zakładowa Powiatowej Przychodni Obwodowej w Krotoszynie K8498

Dnia 2 grudnia 1970 r. zmarł nasz były długoletni pracownik

AUGUSTYN WIELKI

odznaczony
Srebrnym i Złotym Krzyżem Zasługi.

Cześć Jego pamięci!
Dyrekcja — Rada Zakładowa — POP PZPR oraz pracownicy
Zakładów Energetycznych Okręgu Zachodniego w Poznaniu K8502

W dniu 2 grudnia 1970 r. zginął śmiercią tragiczną, przeżywszy lat 23, nasz jedyny i najdroższy syn, brat, siostrzeniec, bratanek, kuzyn, wujek, szwagier i wnuk, śp.

ZBIGNIEW KOLIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 5 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim, o czym zawiadamiają strapieni

rodzice, siostra z mężem i rodzina

Dymaczewo Nowe 44. 44498g

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAŃ, Grunwaldzka 14
Za treść i terminowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. • Prenumerata wplaty na kwartał, pół roku i rok przyjmują placówki pocztowe i „Ruchu”.

REDAGUJE KOLEGIUM: Marian Flejsterowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnny).
• Telefon: 611-21 tacz wszystkie działy. Redaktor naczelnny 657-76. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji: 648-85.
• Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”.
• Biuro Ogłoszeń: Poznań, Grunwaldzka 19, tel. 452-89 i 611-21.
• Druk: Poznańskie Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, Zwierzyniecka 3. • Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. B-7

AB/ Nr 289 (8333) GŁOS WIELKOPOLSKI 5 XII 1970

TEATR

W POZNANIU

POLSKI — g. 19 „Igraszki trafu i miłości”; NOWY — g. 19 „Stara kobieta wysiaduje” (premiera); OPERA — g. 19 „Cyryl i Sewilski”; OPERETKA — g. 19 „Dama od Maxima”; MARCINEK — g. 11 „Ludowa szopka polska”.

KINA

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO: „Mózg”; KOŚCIAN: „Gang Olsena”; LESZNO: „Ruchomy cel”; NOWY TOMYŚL: „Nie ma powrotu Johnny” i „Cierpkie wino”; OBORNKI: „Każdemu swoje”; SREM: „Noc generałów”; SRODA: „Zbyszek”; SZAMOTULY: „Dziura w ziemi”; WAGROWIEC: „Zawodowcy”; WRZESNIA: „Raj na ziemi”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12-20 „Afganistan”.

RADIO

SOBOTA — PROGRAM I: Fala 1322 m: 8.05 Dzień dobry, tu Redakcja Społeczna; 8.10 Muzyka; 8.45 Koncert żywych; 9.10 Dla kl. III-IV (wychowanie muzyczne); „Melodia! Stop!”; 9.20 „Cyryl i Sewilski”; 10.05 Serce i szpada; „Rywal”; — fragm. pow. A. Dumasa pt.: „Hrabina de Charny”; 10.25 M. Karłowicz: „Odwieczne pieśni”; — poemat symf.; 10.50 Poznanie dawnych kultur; 11.10 Dla kl. VII (historia); „Echa leśne”; — słuch.; 11.30 Dedykujemy II zmianie; 11.40 ABC rodziny; 12.25 „Wieści, lepiej, taniej”; 13.10 Dla kl. III-IV (jęz. polski); „Skarbnikowy dar”; — słuch.; 13.20 Z różnych stron Związku Radzieckiego (muzyka ludowa); 13.40 Rytmy i melodie dla wszystkich; 14.10 Czyżbyś nie zagadkę? — Zagadka literacka; 14.30 „Przekrój Muzyczny Tygodnia”; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 16.05 Duety z „perłami”; 16.30 Popołudnie z młodzieżą; 16.50 Muzyka i Aktualności; 19.15 Dobry wieczór, zaczynamy; 19.30 Wędrowni muzycyści po kraju; 20.25 Wieczór z żołnierską piosenką; 21. Podwieczorek przy mikrofonie; 22.30 Spotkanie z zespołem: „Wiener Mannersanse Verein”; 23.10 Sobotni nie stop tancerzy; 0.10 Program nocny z Warszawy.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz: 8.35 „Imiona Polskie”; 9.35 Koncert rozrywkowy; 10.25 Szkółka Neptuna; 11.25 Konc. chłopski; 11.35 Czas dobrych gospodarzy; 12.30 Koncert południowy; 13.40 „Głębota” — opow.; 14.05 Amatorskie zespoły przed mikrofonem; 14.30 Mały relaks; „Niedziela przedkłada”; 15.05 Kuchnia; 15.15 „Błogosławieństwo”; 15.30 Kuchnia; 15.45 „Błogosławieństwo”; 15.50 O czym pisać prasie literackiej; 17.15 Aktualna problematyka NRF; Komentaryj dr Wł. Walczaka; 17.25 „Grajaca szafa”; 17.55 Radioexpress; 18.10 „Listy spod liny”; — felieton; 18.20 „Widnokrąg”; — wydarzenia, opinie, refleksje ze świata nauki; 19.15 Język francuski; 19.31 „Matysakowie”; 20.01 Recital tygodnia; — St. Woytowicz — sopran; 20.25 Samo życie; 20.39 „Nuty, nutki”; 21.09 Przegląd filmowy — Kamera; 21.24 Koncert rozrywkowy; 22.30 Mel. na dobranoc; 22.45 Radiowariety nr 85; 0.10 Program nocny z Warszawy.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50, 1, 2, 2.55.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m: 8.05 Beatles po polsku; 8.35 Muzyka nocna UKF; 9. „Jaszczyr” — odc. 16; 9.10 Mel. spod znaku colta i lasa; 9.30 Nasz rok 70; 9.45 Powracająca melodia; — „Le Pambak”; 10.15 Mate burros — opowiada K. Skorupski; 10.35 Wszyscy dla pań; 11.45 „Anna Karenina”; 12.25 Koncert muz. uniwersytecki; 13. Na gdańskich antenach; 15. Najdziwniejsze spotkania — ga weda; 15.10 Przebiegłe ze „Złoty pływ”; 15.35 Obrazki z wystawy i nie tylko...; 15.50 Elektryczny blues; 16.15 Nasz rok 70; 16.30 W 30 minut dookoła świata z piosenką; 17.05 Quodlibet — czyli o kto lubi; 17.30 „Jaszczyr” — odc. 17; 17.40 Klub grającego krążka; 18.20 Antologia miniatury muzycznej — impromptu; 18.35 Piosenki z „Włoskiego buta”; 19. Naokoło świata — W. Korabiewicz; „Mato Brossa”; 19.15 Kwadrans dla sentymentów; 19.30 W rymie dixie; 19.45 Polityka dla wszystkich; 20. Klub grającego krążka — wydanie dla fonografów; 20.15 Oficyna Wroclawska — „Tom E”; 20.35 Wariacje Ludwika van Beethovena; 20.50 Wieczór w „Nowym Zaczku”; — bawimy się ze studentami; 21.20 Historia się powtarza — Vlasta Pruchova i Jan Hammer; 21.35 Akordy w studio muzycznym; 21.50 Opera G. Verdiego; „Traviata”; 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — Skaldowie; 22.15 Pow. w wyd. dźwięk.; „Sceny z życia cyganerii”; 22.45 Historia się powtarza; Frank i Nanec Sinatra; 23. Swoje ulubione wiersze recytuje E. Hermann; 23.05 Wieczorne spotkanie pod hasłem: „Raz w tygodniu”; 23.50 Śpiewa A. Sarniewski.

WIADOMOŚCI: 5, 6.30, 7.30, 8.30, 10.30, 12.05, 15.30, 17, 18.30, 22.

W wytwórni
suchego lodu

Co to takiego? Pytanie to zadają sobie przejezdni, gdy znajdują się w pobliżu Cukrowni Opalenica w powiecie nowotomskim. Rzeczywiście widok dość osobliwy. Ni to komin, ni to wieża. W dodatku z pionowym transportem i innymi dodatkowymi urządzeniami. Jest to nowego typu piec do wypalania kamienia wapiennego, główne źródło surowca do wyrobu suchego lodu. I chyba też nie wszyscy wiedzą, że przy opalenickiej cukrowni istnieje od kilku lat tego rodzaju wytwórnia, pracująca niezależnie od kampanii cukrowniczej, chociaż także na jej potrzeby, przez okrągły rok.

Wytwórnia suchego lodu. Nie wdając się w nader skomplikowane dla laika szczegóły technologiczne, można jedynie powiedzieć, że podstawowym surowcem dla tej produkcji jest dwutlenek węgla, pochodzący z wypalania właśnie w widocznym na zdjęciu piecu kamienia wapiennego i koks. Przez 11 miesięcy br. opalenicka wytwórnia oddała do dyspozycji swoich odbiorców 1000 ton CO₂ w butlach i cysternach oraz 1400 ton suchego lodu w kosztach. Ponadto z tejże wytwórni oddano 5400 ton wapna palonego dla celów budowlanych.

A odbiorcy? W ich liczbie znajdują się wytwórnie wód gazowanych, przemysł gastronomiczny i spożywczy, chłód nie skladowe, DALMOR, Elana, Zastal, zakłady mięsne i jajczarsko-drobiarskie. O zbył, nikt tu się nie potrzebuje martwić. Cała produkcja idzie jak przysłowiowa woda. Wewnątrz wytwórni królują niepodzielnie automatyka, nadzorowana podczas naszej wizyty przez pięć osób — nie licząc przewodniczącego Rady Zakładowej, Mariana Kurka, który nam towarzyszył. (ki)

Przyczynek

Panie kierowco
~ czekamy!

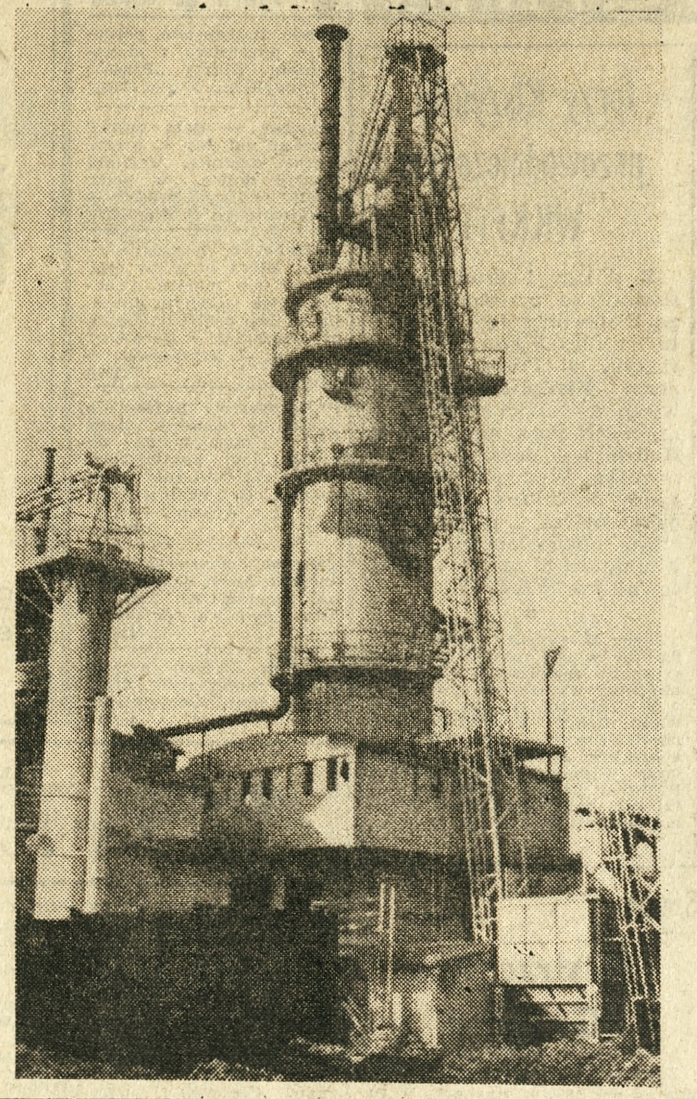
Od dłuższego czasu na gnieźnieńskim dworcu autobusowym panuje bałagan. Głównie przy stanowisku nr 1, o godz. 15.20, kiedy odjeżdżają autobusy w kierunku Powidza i Mielży. Oczekuje na nie co najmniej 150 osób. Kierowcy tych pojazdów przebywają, dla zabicia czasu, na interesujących zapewne dla nich pogawędkach w pomieszczeniu dyżurnego ruchu. Na stanowiska podjeżdżają w ostatniej chwili, kiedy tłum oczekujących pasażerów jest już dostatecznie zdenerwowany. Powstaje wtedy tłok, dochodzi nawet do przewracania się, wszyscy bowiem mają dość czekania na deszczu i zimnie.

Ostatni autobus ze stanowiska nr 1 odjeżdża o godzinie 14.30. Nic zatem nie stoi na przeszkodzie temu, aby autobusy w kierunku Powidza i Mielży były podstawiane przynajmniej o godzinie 15.10.

NIEDZIELA — PROGRAM I: Fala 1322 m: 8.15 Show w rannych pantoflach; 9.05 Fala 54; 9.15 Magazyn Wojskowy; 10.10 Dla dzieci w wieku przedszkolnym; „Słoniaki”; — słuch.; 10.20 Radioniedziela informuje, zaprasza; 11. Rozgłośnia Harcerska; 11.40 Zgadnij, sprawdź, odpowiedź — audycja Wandy Mitzner; 12.15 Wizerunki ludzi myślicy; 12.45 Koncert estradowy z udziałem artystów Finlandii; 13.15 Na autostradzie słońca; 13.35 Śpiewają Polskie Zespoły Pieśni i Tańca; 14. Magazyn Przebiegów; 14.30 „W Jezioranach”; 15. Kone. żywych; 16.05 Tygodn. przegląd wydarzeń międzynarod.; 16.20 Teatr PR: „Człowiek, który zastrzelił kota”; — słuch.; 17.05 Z kraju zory polarnych — Pińska muzyka ludowa; 18.05 Koncert rozrywkowy; 19.15 Przegląd muzyki o sporcie; 20.30 „Matysakowie”; 21.05 G. Ork. Tarczna PR pod dyktando E. Czernego; 21.30 Złoty Dźwięk; 22. „Z tańcem i piosenką do północy”; 0.10 Program nocny z Krakowa.

WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 12.05, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz; 7. Gra Polska Kapela pod dyr. F. Dzierżanowskiego; 7.45 Znamy i nieznane — melodie i piosenki; 8. Moskwa z melodii i piosenek słuchaczom polskim; 8.35 Radioprobierki; 10. Wielkopolska niedziela; 12.30 Poranne symfonie; 13.30 Zgaduj zagadki; 15. Teatr dla dzieci: „Na drugim brzegu”; — słuch.; 15.47 Aud. rozrywk.; 16.30 Koncert chopinowski; 17.05 Warszawska Tygodnik Dźwiękowy; 17.30 Rewia piosenek; 18. Teatr PR: „W kręgu światła”; — słuch.; 18.45



Z Wrzeńskiego

Uczą się od lepszych

Coraz popularniejsze i żywsze są kontakty między rolnikami celem wymiany praktycznych doświadczeń. Ostatnio Związek Producentów Trzody Chlewnej we Wrześni zorganizował wycieczkę szkoleniową rolników-hodowców do przodu jących producentów w powiatach Środa i Kościan.

20 uczestników wycieczki zwiedzało w Kostrzynie, pow. Środa, u rolnika Władysława Frąckowiaka nowoczesnie urządzone chlewne zarodkowe wraz z wybiegami i zmechanizowaną wywózką obornika. W powiecie kościańskim, w Piotrowie poznano gospodarstwo demonstracyjne z zastosowaniem tzw. małej mechanizacji w pomieszczeniach inwentarskich. Natomiast w Bruszczewie zwiedzano nowoczesną chlewnię.

Odpowiadamy

Aniela K. Oborniki. — Jeżeli mała uchyla się w sposób złośliwy od płacenia alimentów zasądzonego na utrzymanie dziecka — po winna Pani sprawę skierować do właściwej prokuratury powiatowej, wnosząc o pociągnięcia męża do odpowiedzialności karnej.

Kalina P. Leszno. — Po upływie czterech godzin od spożycia śniadania narasta uczucie zmęczenia, zmniejsza się zdolność koncentracji uwagi i sprawność pracy. Po spożyciu odpowiedniego drugiego śniadania powraca sprawność i po lepsza się samopoczucie. Dlatego też należy do biura zabierać drugie śniadanie. (2969)

Co graja w Parryżu: 19.45 Wieczór literacko-muzyczny: „Odwiedziny u pana Aleksandra hrabiego Fredry”; 21.30 Studio jazzowe PR; 22.05 Ogólnop. i poz. wiadomości sportowe; 22.35 Niedzielne spotkanie z muzyką — VIII z cyklu: „Wszystkie symf. Beethovena”; 23.34 Jazz na dobranoc — Gra Ork. M. Fergusona.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m: 8.15 „Decybel” — aud. satyryczna; 8.35 Niedzielne rytmy; 9. „Jaszczyr” — odc. 17; 9.10 Międzynarodowa sztafeta piosenkarzka; 9.35 Oferty kolekcjonera — „Stajczyk”; 10. Nowe, nowsze i najnowsze; 10.40 Wieczór w „Nowym Zaczku”; — bawimy się ze studentami; 11.10 Wariacje Ludwika van Beethovena; 11.25 Małgorzata Robbins śpiewa piosenki hawajskie; 11.45 Na kanciach gra Mar-tin Pokela; 12.05 10 lat z zespołem The Ventures; 12.35 Śnieżna muzyka; 13. Walter and Connie — rozmówki angielskie; 13.15 4/4 — magazyn Andrzeja Stankiewicza; 14.05 Przebieg na start; 14.20 „Peryskop”; — przegląd wydarzeń tygodnia — aud. J. Zakrzewskiego; 14.45 Zabawa w jazz; 15.05 Francuski bedeker w piosence; 15.30 Z dziejów satyry — Cami...; 15.50 Zwierzenia prezentera; 16.15 Na całym świecie „sweet”; 16.40 Album piosenek miłosnych; „Czy chcesz się ze mną bawić?”; 17. Perpetuum mobile — magazyn; 17.30 „Jaszczyr”; — odc. 18; 17.40 Mój magne-tofon; 18. Pogawędki u Szymona; 18.15 Polonia śpiewa; 18.35 Sylwetka piosenkarza — Masimo Ranieri; 19. „Najpiękniejsza opowieść świata”; — słuch.; 19.30 Mini-max —

Problem czasu, tak zasadniczy w gospodarstwach o wysokiej produkcji, rozwiązuje w znacznym stopniu tzw. mała mechanizacja, której zastosowanie nie jest jeszcze w wielu wypadkach zależne jest od umiejętności i pomysłowości samych rolników. Tego rodzaju wymiana doświadczeń, i przenoszenie ich na własny grunt pomaga rolnikom w intensyfikacji produkcji roślinnej i zwierzęcej. (jac)

Z Gnieźnieńskiego

25 lat w służbie rolników

Gminna Spółdzielnia „Samo pomoc Chłopska” w Lubowie obchodziła ostatnio swoje 25-lecie. Zorganizowana pod koniec 1945 roku — m. in. przez Władysława Nowaka, Stefana Laseckiego i Michała Berezowskiego — dobrze służyła potrzebom rolników. Początkowo siedziba spółdzielni było Lubo-wo, jednak znaczna odległość od stacji kolejowej i związane z tym duże koszty transportu, uniemożliwiły prowadzenie rentownej gospodarki. Siedzibę GS przeniesiono więc do Pierzysk. Tu także warunki pracy były trudne. Rozległy rejon działania (ponad 20 wsi) wymagał, aby baza spółdzielni znajdowała się w jego centrum. Postanowiono więc wybudować bazę magazynową w Falkowie. Są już gotowe ma-

gazy paszowe i zbożowe. Cała inwestycja kosztować będzie ponad 18 mln zł.

Z roku na rok wzrasta wartość majątku trwałego i obrotu spółdzielni. W latach 1951 — 55 łącznie obroty wynosiły 793 mln zł, zaś w roku 1969 przekroczyły 85 mln zł. Wartość majątku trwałego wzrosła z 316 tys. zł do 7,4 mln zł. (zł)

TELEWIZJA

SOBOTA: 9.10 — „Życie zaczyna się o 8-mej” — film fab. prod. NRF — dozw. od 16 lat; 10.55-11.25 — Dla szkół — Biologia kl. IV licealnej — „Genetyka a praktyka”; 11.55-12.25 — Dla szkół — Zoologia — kl. VII — „Owady”; 15.20-15.27 — Film krótkometraż. 15.30-15.50 — „Obrachunki sportowe” — (dok.) — (piłka ręczna); 15.55 — Telewizyjny Kurs Rolniczy — „Jak uzyskać wysoką mleczność krów”; 16.30 — Dziennik; 16.40 — Dla młodych widzów — „Zainteresowania nastolatka”; film produkcji węgierskiej; 17.05 — „Rozmowy o książkach”; 17.20 — Międzynarodowy turniej w piłce ręcznej (Opole); 18.15 — Spotkania z przyrodą; 18.40 — „Pegaz”; — pod red. S. Kuszewskiego; 19.20 — Dobranoc; 19.30 — Monitor; 20.20 — „Barburka”; — program estradowy — Scenariusz i reżyseria — A. Halor i

Z Obornickiego

Selekcja odmian ziemniaków
gwarancją dobrych plonów

Z początkiem przyszłego roku powiat obornicki zostanie włączony do planowej odnowy materiału siewnego ziemniaków. Obornicki Oddział „Centrali Nasiennej” zaopatrzy je obecnie rolników w zdrowe, kwalifikowane sadzeniaki na poczet przyszłego roku, dostarczając je bezpośrednio do wsi. Realizacja planowej odnowy napotyka jednak na poważ-

ne trudności, wynikają one przede wszystkim z braku dostatecznej informacji o znaczeniu tego przedsięwzięcia dla wzrostu produkcji i wydajności ziemniaków z ha. Np. zgodnie z zarządzeniem ministra rolnictwa, należało przewidzieć powyżej 3 odmiany ziemniaków (tj. po jednej z każdej z grup wczesności). Tymczasem większość rolników zamówiła więcej niż 3 odmiany, a niektórzy nawet 6. Tak pojęta odnowa nie przyniesie spodziewanych efektów.

Przykładne kary
dla chuliganów

Sąd Powiatowy we Wrześni wymierzył surowe kary kilku notorycznym chuliganom, napa-dającym na przechodniów w celach rabunkowych i okradających mieszkania. Tadeusz Lewandowski, lat 39, bez stałego miejsca zamieszkania, robotnik, karany kilkakrotnie, skazany został za kradzież roweru i 2 fartuchów ochronnych (w Sio-mowie) na 3 lata więzienia, 1500 zł grzywny, pokrycie kosztów postępowania i 850 zł opłat sądowych oraz — po odbyciu kary — na umieszczenie w Ośrodku Przystosowania Społecznego.

Natomiast 24-letni Jan Małkowski i 28-letni Stanisław Mętel — obaj z Wrześni, za kradzież zegarka i stu kilkudziesięciu złotych skazani zostali na 3 lata pozbawienia wolności, grzywnę — po 1500 zł, poniesie nie kosztów postępowania i opłat sądowych po 850 zł oraz pozbawienie praw publicznych na okres 3 lat.

48-letnia Teodozja Zduniakowa z Kalisza, nie pracująca, szwaczka z zawodu, dziesięciokrotnie karana, latem przyjechała do Wrześni na gościnny występ. W godzinach rannych i przedpołudniowych dokonała 7 kradzieży mieszkaniowych. Została skazana na 3 lata pozbawienia wolności, 1000 zł grzywny i umieszczenie w Ośrodku Przystosowania Społecznego.

Wszystkie 3 wyroki są prawomocne. (kst)

Ze Środy

Najlepszy klub
w Chłapowie

ZP ZMW, wspólnie z Wydziałem Oświaty i Kultury Prezydium PRN w Środzie, zorganizował podsumowanie konkursu na najlepszy Wiejski Klub Kultury. Spośród 18 klubów „Ruch” i 23 klubów „Rolnika” do konkursu przystąpiło 25 placówek. W czasie trwania konkursu Powiatowa Poradnia Pracy k-o zorganizowała 8 jednodniowych szkoleń dla gospodarzy klubów oraz dwie trzydniowe konferencje dla członków społecznych rad klubów. Ogółem przeszkolono 51 gospodarzy klubów oraz 68 członków społecznych rad.

Pierwsze miejsca w powiecie zajął klub „Rolnika” w Chłapowie, II — klub „Ruch” w Śnieckich, III zaś klub „Ruch” w Gultowach.

W części artystycznej uroczystości wystąpiły zespoły, działające przy wyróżnionych w konkursie klubach. (rk)



ZSL-OWCY SIĘ SZKOŁĄ

OBORNKI. W minioną niedzielę zakończył się 3-dniowy kurs rejonowy, zorganizowany przez

PK ZSL w Obornikach i GK ZSL w Murwaniej Goślinie dla aktywistów gromadzkich i zarządców kół. Omówiono na nim przeobrażenia polityczne polskiego ruchu ludowego, bieżące zadania polityczno-organizacyjne ZSL, intensyfikację rolnictwa oraz aktualne zagadnienia międzynarodowe. W dyskusji poruszono głównie sprawy realizacji zadań bieżącej 5-latk w rolnictwie oraz możliwości dalszego wzrostu produkcji rolnej. (bop)

NOWY OBIEKT KULTURALNY

SZAMOTULY. Wieś Kluczewo zamieszkuje około 200 osób. Prawie wszyscy mieszkańcy — to pracownicy Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej, która jest jedną z lepszych w powiecie. W ostatnią niedzielę otwarto w Kluczewie nowy obiekt kulturalny, wybudowany kosztem 350 tys. zł. systemem gospodarczym. Składa się on z dwóch pomieszczeń: świetlicy oraz kawiarni, wyposażonej w nowoczesny sprzęt. Uwagę zwracają piękne lampy i kinkiety, zdobiące ściany, wykonane z kutego żelaza. Jest to pierwszy klub-kawiar-nia, spośród 23 istniejących w powiecie, w którym działalność kulturalno-oświatowa prowadzona będzie przez spółdzielców „Samopomocy Chłopskiej”. (mr)

NAJLEPSZY KLUB

NOWY TOMYŚL. W Nowym Tomyślu dokonano podsumowania konkursu klubowego za rok 1969/70. Pierwsze miejsce zdobył klub „Rolnika” w Borui Kościelnej, prowadzony przez Gminną Spółdzielnię „Samopomocy Chłopskiej” w Nowym Tomyślu, drugie — Klub Rolnika w Stocinie, (gospodarz — GS w Grodzisku), trzecie zaś — klub „Ruch” w Wasówie.